Nr. 355 (3562) Warszawa, WTOREK 18 Grudnia 1928 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

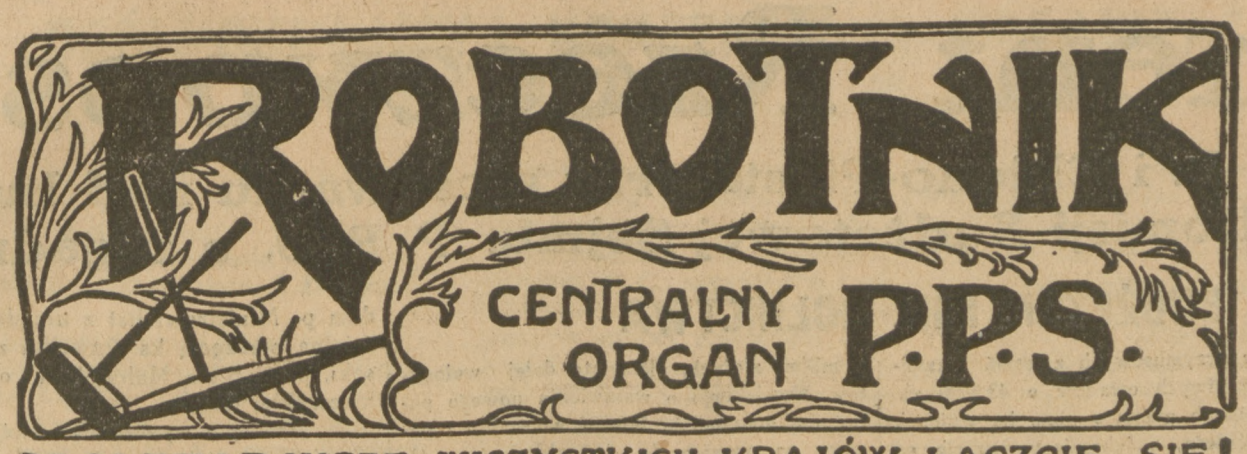

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Czy chcecie ubezpieczeń na starość! Popierajcie walkę P.P.S. i klasowych związków zawodowych

PO SESJI LUGANSKIEJ

Rada Ligi Narodów zajmowała się oficjalnie dwiema sprawami, bezpośrednio dotyczącemi Polski, a nieoficjalnie sprawą przedterminowej ewakuacji Nadrenji i odszkodowań. Zacznijmy od tej ostatniej.

1) Przy zamknięciu sesji wydano komunikat, podpisany przez *Brianda, Chamberlaina* i *Stresemanna*. Komunikat podany już w depeszach, jest ogólnikowy, ale utrzymany w tonie bardzo ciepłym, niemal serdecznym. Polska prasa burżuazyjna wyciąga z tego wniosek, że jeśli melodja komunikatu jest piękna, to nieujawniony tekst piosenek dyplomatycznych musiał razić ucho *Stresemanna*, że, jednem słowem, Niemcy przegrały w Lugano.

Otóż faktem jest, że w Lugano nie powzięto żadnych nowych uchwał w sprawie ewakuacji i odszkodowań. Faktem też jest, że żądanie Niemiec, by sprawy odszkodowań nie łączyć ze sprawą ewakuacji — nie będzie uwzględnione. Przedterminowa ewakuacja będzie zależna od ostatecznego uregulowania sprawy odszkodowań przez umowę zainteresowanych państw. Ale to nie nastąpi ani łatwo ani szybko, a więc i na ewakuację Niemcy jeszcze długo będą musiały czekać. I to jest głównym powodem ich zdenerwowania.

Ale z drugiej strony nie trzeba zapominać, że o ile w rychłej ewakuacji zaintersowane są Niemcy, o tyle uregulowanie odszkodowań obchodzi państwa b. Ententy. Ale one nie mogły się dotychczas porozumieć ani między sobą, ani jak Francja, z Ameryką, swą wierzycielką Niema więc sensu „pocieszać się" że Niemcy nie doczekają się prędkiej ewakuacji, skoro zwłoka w tej sprawie jest tylko odbiciem trudności, istniejących wśród b. aljantów na punkcie odszkodowań i długów wojennych.

I tu ponownie należy przestrzec opinję polską, by nie szła na lep bałamuctw prasy burżuazyjnej, jakoby opóźnienie ewakuacji zależało od czegokolwiek innego, jak od załatwienia sprawy odszkodowań Żadne inne względy nie odgrywają tu roli. Dlatego uzależnienie bezpieczeństwa Polski od przedłużenia okupacji nadreńskiej jest błędem nie do darowania.

2) *Zatarg polsko - litewski* skończył się na niczem, gdyż przekazanie stałej komisji komunikacyjnej Ligi Narodów sprawy zbadania komunikacji między Polską i Litwą oznacza delikatne wycofanie się Ligi z całej afery. Toż w zatargu tym szło nietylko o komunikację między dwoma sąsiadami, lecz o nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych, handlowych i t. d. Ale trudno tu mówić o porażce Polski. Jest to raczej *porażka Ligi*. Pamiętajmy, że to *Woldemaras* był stroną zaczepną wobec Polski na terenie Ligi, a rezultatem całej długiej kampanji *Woldemarasa* z Polską jest to, że od Polski nic nie wskórał, siebie skompromitował, a Ligę zawstydził. Wolimy jednak stokrotnie takie rozwiązanie sprawy „bez rozwiązania", niż dawne sposoby rozstrzygania sporów sąsiedzkich, naśladowane obecnie przez Paragwaj i Boliwję. Wolimy porażkę Ligi, okupioną zwycięstwem pokoju. Zresztą Liga w swym obecnym składzie i ze swym obecnym statutem nie dojrzała jeszcze do rozwiązania tak trudnych zagadnień, jak spór polsko - litewski. Nie łudziliśmy się przecież ani przez chwilę, by za *Woldemarasa*, czerpiącego swą „siłę" w niechęci i nieprzyjaźni Niemiec i Rosji do Polski, mogło nastąpić porozumienie polsko-litewskie. Tu *czas* musi zrobić swoje.

Gwałtowna scena między min. *Zaleskim i Stresemannem* na tle działalności *„Volksbundu"* górnośląskiego nasuwa szereg refleksyj. *Stresemann* jest widocznie naprawdę poważnie chory, skoro tak się uniósł i zapomniał, że bicie pięścią w stół należy do tradycyj dyplomatycznych Brześcia, a nie Locarna. Przecież p. *Zaleski* nie kwestjonował wcale prawa mniejszości do obrony swych spraw, ani do wnoszenia skarg na forum Ligi. Wystąpił on tylko przeciw nadużywaniu terenu Ligi do drobiazgowych użaleń, oraz nielojalności państwowej *„Volksbundu"*, a jedno i drugie nie ma nic wspólnego z obroną mniejszości.

Inna rzecz, czy Niemcy istotnie nie mają powodu do skarg na szkolnictwo górnośląskie. Pamiętamy przecież, że w r. 1926 rodzice przepisali masowo dzieci ze szkół polskich do niemieckich. Postanowienie konwencji genewskiej, iż rodzice decydują, w jakiej szkole mają się uczyć ich dzieci, obróciło się z biegiem lat przeciw Polsce. Sprawę szkolnictwa, zaognioną niestety przez nieustanne interwencje Ligi, trzeba będzie uregulować przez porozumienie stron na miejscu. Jeżeli udało się odebrać Lidze Gdańsk, jako stałego klijenta, to tembardziej musi się to udać z Niemcami górnośląskimi.

Należy ubolewać, że sprawę szkolnictwa niemieckiego w tak ostrej formie podniesiono w Lugano. Opinji zachodniej sprawa ta wcale nie interesuje, a *Briand*, łagodząc zatarg, stanął raczej po stronie *Stresemanna*. Zatarg lugański jest tembardziej godzien ubolewania, że rokowania handlowe między Polską i Niemcami idą jak z kamienia, a stosunki polsko-niemieckie są wogóle naprężone.

Co się tyczy żądania *Stresemanna*, by na następnej sesji Rady Ligi przystąpiono do gruntownego rozpatrzenia spraw mniejszości, to Polska jest o tyle w wyjątkowo pomyślnem — jeśli tak wyrazić się można — położeniu, że jest jedynym krajem, który przyjął na siebie zobowiązania wobec mniejszości, podpisując specjalny w tej mierze wygotowany traktat.

J. M. B.

NA „GWIAZDKĘ" DLA „ROBOTNIKA"

niech każdy z pośród Was zjedna „Robotnikowi" jeszcze jednego stałego prenumeratora.

Wtedy **„Robotnik"** będzie mógł zaspokoić wszystkie Wasze życzenia.

Wtedy **„Robotnik"** będzie mógł powiększyć na stałe swoją objętość.

Wtedy **„Robotnik"** będzie mógł ulepszyć swoje źródła informacji.

Wtedy **„Robotnik"** będzie mógł urozmaicić swoją codzienną treść.

„Robotnik" służy sprawie Świata Pracy.

„Robotnik" służy sprawie Socjalizmu i Polski Niepodległej.

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się w środę, 19 grudnia, o godz. 12 w południe w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Sekretarjat Generalny.

KOMISJA PARLAMENTARNA Z. P. P. S.

Posiedzenie **Komisji Parlamentarnej Z. P. P. S.** odbędzie się dziś, we wtorek 18 grudnia, o godz. 1 po poł. punktualnie.

Na porządku dziennym: **porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu.**

Za Prezesa: **Niedziałkowski.**

WZYWAMY WSZYSTKICH TOWARZYSZY,

by wzięli udział w pogrzebie bojownika o Niepodległość i Socjalizm

W. A. FORMIŃSKIEGO.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj.

Zbiórka o godz. 10 rano przed Szpitalem Ujazdowskim.

Egzekutywa Organizacji Warszawskiej P. P. S.

***

Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych wzywa swych członków do stawienia się gremialnie w dniu dzisiejszym o godz. 10 rano w szpitalu Ujazdowskim przed kaplicą pogrzebową, w celu wzięcia udziału w pogrzebie tow. W. Formińskiego.

***

Na pogrzebie tow. Formińskiego przemawiać będą między innemi tow. poseł **Tomasz Arciszewski** i tow. **Aleksander Dębski.**

KROKI W KIERUNKU WZNOWIENIA STOSUNKOW ANGIELSKO-ROSYJSKICH

Wiedeń, 17 grudnia (PAT). Dzienniki donoszą z Londynu: Sekretarz prywatny Churchila Boothy wygłosił wczoraj mowę, w której oświadczył się za wznowieniem stosunków angielsko - rosyjskich. W mowie swej zaznaczył m. in., że przemawia nie z polecenia kanclerza skarbu, lecz jako osoba prywatna. Uwzględniając powody, które doprowadziły do zerwania stosunków dyplomatycznych, pierwszy krok do zbliżenia musi wyjść ze strony Rosji Sowieckiej. Anglja musi na wypadek wznowienia stosunków wziąć pod uwagę 3 punkty: **1) Gotowość rządu sowieckiego do wznowienia stosunków, 2) bezwarunkowe zaniechanie wszelkiej antyangielskiej bolszewickiej propagandy w Anglji i 3) uregulowanie długów.**

„ATENEUM"

PIERWSZY POLSKI TEATR ROBOTNICZY W WARSZAWIE

w pięknej sali teatralnej Z.Z.K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20

Dziś, we wtorek, dnia 18 grudnia, o godz. 8 wiecz. arcywesoła

„KWADRATURA KOŁA"

sztuka - satyra **W. Katajewa** na tle obyczajów życia sowieckiego.

Bilety nabyć można w sekretarjacie **„Ateneum"**, Czerwonego Krzyża 20, w **Komisji Kulturalno - Artystycznej** przy Radzie Zw. Zaw., Czerwonego Krzyża Nr. 20, w **Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno - Artystycznej**, Chmielna 49, w **Księgarni Robotniczej**, Warecka 9, u **Chodowieckiego**, Krakowskie Przedmieście 9, oraz w kasie **„Ateneum"** od godz. 6 po poł.

KTÓRZY IDZIEMY...

Odbyte w ciągu kilku tygodni ostatnich wybory do Rad Kasy Chorych w szeregu miejscowości przyniosły nam znowu wyraźne, zdecydowane zwycięstwo. Wczorajsze wiadomości z **Radomia** i z **Białej Podlaskiej** wykazują jasno **pochód naprzód** Polskiej Partji Socjalistycznej; próby rozbicia Partji nie tylko nie zmniejszyły zaufania do niej ze strony mas robotniczych, ale — przeciwnie — zaufanie to zwiększyły, utrwaliły i pogłębiły.

Weźmy **Radom**; P. P. S. i Związki Zawodowe otrzymują 22 mandaty; B. B. wraz z przyległościami — 5 mandatów; weźmy **Białą Podlaską**; na 440 głosów P. P. S. zwolennicy „sanacji" zdobywają zaledwie 129, komuniści — 89; porównajmy dane trochę dawniejsze z **Częstochowy, z Białej Małopolskiej, z Cieszyna, ze Lwowa**. Wszędzie istnieje **postęp** w porównaniu do 4 marca r. b., do dnia wyborów parlamentarnych; **nasze 1.500.000 głosów z dnia 4 marca zostały już** — według wszelkiego prawdopodobieństwa — **przekroczone o bardzo znaczną liczbę nowych przyjaciół sprawy.**

Zawiodły nadzieje na „akcję" p. pos. **Jaworowskiego.** Nie udała się radosna „sarabanda", odtańczona nad rzekomą „trumną P. P. S." przez „sanatorów", endeków, komunistów. Jesteśmy ci, „którzy idą". Bo „pomajowy" system rządzenia przeżywa już swój „zmierzch bogów". Zbliża się wieczór. Zbliża się godzina rozrachunku. Nie będzie ona, z pewnością nie będzie, ani „godziną narodowej demokracji", ani godziną ślamazarnych „rządów pozaparlamentarnych".

Nie pomógł p. **Jaworowski.** Nie pomogą żadne „mafijne" cudowne środki i środeczki. Niejeden już, niejeden w Polsce połamał sobie zęby na P. P. S.

S. K.

WYBORY DO RAD KAS CHORYCH

PIOTRKÓW

Lista Rady Związków Zawodowych otrzymała 2186 gł. i 14 mandatów (poprzednio miała 12).

Lista komunistyczna — 1348 gł. i 9 mandatów (porzednio 5).

Bund — 479 gł. i 3 mandaty (poprzednio 2).

N. P. R.—3 mandaty (poprzednio 10).

Ch. D. — 1 mandat.

BIAŁYSTOK

Według prowizorycznych obliczeń, **lista P. P. S. i Zw. Zawodowych otrzymała 2672 gł. i 15 mandatów;** (znaczny wzrost w porównaniu z ostatniemi wyborami).

Wspólna lista B. B., N. P. R. i Ch. D. — 1719 głosów i 9 mandatów.

Bund — 1046 gł. i 5 mandatów.

Poalej Sjon prawica — 230 gł. i 1 mandat.

Ostatnio Kasą Chorych w Białymstoku rządził komisarz; poprzednio zaś — była ona pod zarządem enpeerowców.

PLESZEW (Poznańskie)

Lista N. P. R. otrzymała 1.228 gł. i 14 mandatów.

Lista P. P. S. — 430 głosów i 5 mandatów.

Lista B. B. — 148 głosów i 1 mandat.

P. P. S. nie miała dotychczas w Pleszewie ani jednego mandatu.

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE ODROCZONE

MIN. HERMES PO CZTEROGODZINNYCH NARADACH OPUŚCIŁ WARSZAWĘ

Agencja Press dowiaduje się, że w Prezydjum Rady Ministrów odbyła się wczoraj przeszło czterogodzinna konferencja Min. Hermesa z Min. Twardowskim z udziałem członków obu delegacji na temat dalszych rokowań handlowych między Polską a Rzeszą niemiecką.

Po bardzo wyczerpującej wymianie zdań uzgodniono poglądy obu stron co do planu dalszych rokowań handlowych. Ustalono, że obaj przewodniczący delegacji spotkają się z początkiem stycznia, aby przed tem dać możność obu stronom do wyjaśnienia poglądów na interesujące oba kraje zagadnienia.

Ponadto — jak się dowiaduje Agencja Press — uzgodniono pogląd, że kwestja eksportu z Polski do Niemiec produktów hodowlanych za pomocą organizacji gospodarczych będzie ponownie badana.

Natomiast na propozycję polską, aby natychmiast podjęto prace nad podpisaniem układu drzewnego, min. Hermes oświadczył, że przed podjęciem rokowań w tej dziedzinie musi uprzednio uzyskać ponowną decyzję rządu Rzeszy.

W związku z wynikiem tych narad, min. Hermes opuścił wczoraj wieczorem Warszawę.

ZMIANA USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW

W Dzienniku Ustaw Nr. 100, z dn. 15 grudnia 1928 r. ogłoszona została Ustawa z dn. 28 listopada 1928 r. zmieniająca ustawę z dn. 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów. Art. I postanawia, iż **eksmisja** na mocy decyzji sądu **nie będzie wykonywana, o ile bezrobotny otrzymał pracę i spłaca, pórcz bieżącego komornego zaległe komorne w ratach, wynoszących 25 proc. bieżącego komornego miesięcznego.** Ustawa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Zaznaczamy, że ustawę powyższą Sejm uchwalił wskutek wniosku zgłoszonego przez Z. P. P. S.

KAŻDY ORGANIZATOR, KAŻDY AGITATOR, KAŻDY MOWCA ROBOTNICZY

powinien przeczytać świetną pracę **MARJANA PORCZAKA**

p. t.

WALKA O DEMOKRACJĘ W POLSCE

Książka tow. **Porczaka** ukazała się świeżo w Krakowie.

Nabyć egzemplarze pojedyncze lub zamówić większą ilość egzemplarzy można w **Księgarni Robtniczej**, Warszawa, Warecka 9.

Parlament Rzeczypospolitej

„Jednolity front" B. B. i Chjeno-Piasta przy głosowaniu nad budżetem rolnictwa. Budżet oświaty w Komisji Budżetowej Sejmu. P. P. S. a zagadnienia oświatowe.

GŁOSOWANIE NAd BUDŻETEM MIN. ROLNICTWA

Przed przystąpieniem do głosowania nad budżetem Min. Rolnictwa p. **Chrucki** przytoczył ustęp w przemówieniu p. Ministra **Niezabytowskiego**, dotyczący Ukraińców i uważając, że jest to oświadczenie polityczne, które kwestjonuje niepodległościowe dążenia narodu ukraińskiego, jego świadomość narodową i jednolitość etniczną — postawił wniosek o skreślenie całego uposażenia Ministra **Niezabytowskiego** aż do czasu jego ustąpienia.

Po przemówieniu referenta p. **Kleszczyńskiego**, który wypowiedział się przeciwko większości poprawek o zwiększeniu wydatków, przystąpiono do głosowania.

W dochodach przyjęto pom. in. poprawkę tow. **Nowickiego** o powiększenie zwrotu kosztów przymusowych zalesień i zwalczania szkodliwych owadów o 43.0000 zł..

W wydatkach przyjęto pom. in. wniosek tow. **Nowickiego**, zwiększający pozycję na szczepionki o 350.000 zł., drugi wniosek tow. **Nowickiego**, zmniejszający „inne wydatki" w dziale majątków państwowych o 20.000 zł., i trzeci wniosek tegoż posła, zmieniający tytuł paragrafu, mianowicie, aby zasiłki na popieranie rolnictwa dotyczyły tylko drobnego rolnictwa. Dalej przyjęto wniosek posłów tow. **Nowickiego, Chadaja**, tow. **Kwapińskiego i Łuckiego** o przeznaczenie 15.8000 zł. dla ukraińskiego t-wa Silskij Hospodar.

Fundusz na popieranie meljoracji rolnych powiększono na wniosek tow. **Nowickiego o miljon złotych.** Przyjęto dalej wniosek tow. **Nowickiego** o wstawieniu nowego paragrafu, mianowicie 100.000 na zasiłki i pomoce na propagandę i zakładanie spółdzielni przetwarzania i zbytu drobnego rolnictwa.

Dalej przyjęto wniosek tow. **Nowickiego**, powiększający kwotę na budowę schronisk, baraków i t. d. o 500.000 zł. i drugi wniosek tegoż posła, skreślający 500.000 z pozycji na uzupełnienie nieruchomości. Pozycje różnych wydatków została podniesiona na wniosek tow. **Nowickiego** o 432.517 zł.

Na tem głosowanie nad Min. Rolnictwa ukończono.

BUDŻET MIN. OSWIECENIA

Przystąpiono do budżetu Min. W. R. i O. P.

Sprawozdawca p. **Stypiński:** W okresie od ostatniej sesji budżetowej zaszła zmiana na stanowisku Ministra oraz obsadzono stanowisko podsekretarza stanu, które wakowało od półtora roku. Prace posunęły się znacznie zarówno w dziedzinie organizacji, jak i pracy nad szkołami. Liczba departamentów w Ministerjum zmniejszyła się o 1, mianowicie połączono departamenty: szkolnictwa powszechnego i średnio - ogólnokształcącego w jeden departament ogólnokształcący.

Co się tyczy spraw szkolnych przygotowuje się rozporządzenie, które lada dzień będzie ogłoszone o **redukcji liczby godzin tygodniowo do 30 we wszystkich szkołach**, a także usunięta będzie rozbieżność programów pod względem liczby godzin poszczególnych przedmiotów między trzema najwyższemi klasami szkół powszechnych, a trzema najniższemi klasami gimnazjalnemi. Ogłoszono rozporządzenie o uprawnianiu absolwentów Wolnej Wszechnicy Polskiej na terenie szkolnictwa powszechnego i opracowuje się rozporządzenie o uprawnieniu do nauczania w szkołach średnich dla tychże absolwentów.

Ze statystyki należy zanaczyć, że zakładów przedszkolnych było ogółem 1.430, przeważnie prywatnych. Szkół powszechnych było ogółem 26.476, a w nich uczniów 3.362.822. Z tego publicznych szkół było 25.149, a uczniów 3.255.656.

W dochodach Min. Oświaty preliminuje się o 3 miljony więcej, niż w budżecie poprzednim. Przyrost wydatków wynosi 2 248.000. Szczególnie wybitnie występuje wzrost wydatków na szkolnictwo zawodowe, które w ustawie skarbowej poprzedniej wynosiły 5,9% wszystkich wydatków tego resortu, a w obecnym preliminarzu 6.4%.

Referent proponuje uzgodnione z Rządem poprawki, mianowicie 68.000, które uzyskuje z drobnych skreśleń, przeznaczyć na urządzenie lokali szkolnych i pomoc naukową, a 54.000 na remont i konserwacje budynków.

Na posiedzeniu popołudniowem rozpoczęła się dyskusja nad budżetem Oświaty. Pierwszy w dyskusji zabrał głos pos. **Kornecki** (kl. Nar.), wypowiadając się za jednolitą szkołą powszechną, pod warunkiem wszakże, że program szkół zostanie uzgodniony. Dalej mówca proponuje zrealizowanie powszechnego nauczania przez wypuszczenie obligów długoterminowych i umieszczenia ich na rynku wewnętrznym zarówno jak i zagranicą.

Następnie przemawiał pos. tow. **Czapiński.**

MOWA TOW. KAZIMIERZA CZAPIŃSKIEGO

OGÓLNY STAN OŚWIATY I BUDŻET.

Przystępujemy do omawiania budżetu oświaty, który przedstawia się bardzo smutno w stosunku do potrzeb. Referent niedostatecznie to uwypuklił. W omawianym preliminarzu wydatki oświatowe wraz z 25 milj. na wyznania wynosza zaledwie 401 milj t. zn. 15,1% całego budżetu. Ogólna nadwyżka całego budżetu wynosi w porównaniu z rokiem zeszłym 129 milj; z tego Ministerjum Spraw Wojskowych zabiera 54 milj., a oświata tylko 2 milj W całokształcie budżetu oświatowego szkoły powszechne dają 237 milj. t. j. 60% oświatowego budżetu.

Tymczasem stan oświatowy Polski jest **bardzo opłakany**. Według spisu z r. 1921 mamy 33% analfabetów wśród ludności powyżej lat 9, co daje razem 6½ miljona ludności. Ten procent w województwie poleskiem wzrasta do 71%, a w wołyńskiem do 68%. Obecnie w Polsce około 200 000 dzieci w wieku szkolnym **pozostaje poza szkołą**, z tego około 10 000 w stołecznem mieście **Warszawie.**

Referent pociesza nas tem, iż z dzieci w wieku szkolnym 93% znajdują się w szkołach. Jest to **optymizm zgoła fałszywy**, bo ten wysoki procent zawdzięczamy nie tyle wzrostowi szkół i wzrostowi liczby uczniów ile **spadkowi liczby dzieci w wieku szkolnym.** Tak w r. 1922/23 liczba uczniów wynosiła 3,3 milj., zaś w r. 1927/28 — 3.4 mil. czyli że liczba uczniów w szkołach prawie że nie uległa zmianie, a tymczasem procent dzieci, uczęszczających do szkół wzrósł z 68 do 92,8% W jakiż więc sposób? oto poprostu w ten że liczba dzieci w wieku szkolnym spadła z 4.8 milj. do 3,7 milj a to naskutek tego, że obecnie uczęszczają do szkoły dzieci z „okresu wojennego".

NAJWAŻNIEJSZY PROBLEM.

Stąd jest jasne, że najważniejszym zagadnieniem jest **szybka budowa szkół i podwyższenie liczby nauczycieli**, bo najbliższe roczniki dzieci będą szybko wzrastały, a to grozi wzrostem analfabetyzmu w Polsce. Budowa szkół wymaga — według opinji referenta — **od 3 do 5 miljardów**, rozłożonych na 10 lub więcej lat. Referent proponuje te koszta pokryć w 28% przez Państwo, a resztę — przez powiatowe związki samorządowe przy pomocy specjalnych podatków.

Ten sposób nasuwa wiele wątpliwości. Jeżeli bowiem chodzi o powiaty,— to samorządy są biedne, a ludność jest już tak obciążona, iż nie wiadomo, czy wzrastające dodatki do podatków płacić będzie mogła. Co zaś się tyczy Państwa, referent jest bardzo lękliwy — pokrycia nie podaje i praktycznych konsekwencji budżetowych ze swoich niewiadomych przesłanek nie wyciąga. Lękliwie tedy, półgębkiem podnosi pozycje budownictwa szkół do 30 miljonów — ale to podniesienie łączy z losem nowych przedłożeń podatkowych znajdujących się w Komisji Skarbowej. **Wobec tego stawiamy wniosek podniesienia pozycji budownictwa szkolnego do 50 miljonów**, rozumiejąc jednak dobrze, iż ta pozycja jest **zaledwie wstępną.** Z przerażeniem dowiadujemy się z ust referenta, że chociaż w ubiegłym roku na wniosek lewicy pozycja budownictwa szkół powszechnych została podniesiona do 20 miljonów to jednak minister skarbu do 1 listopada r. b. wydał tylko 5 miljonów, a dopiero po znanych debatach sejmowych zdecydował się otworzyć kredyty na dalsze 5 miljonów, oczywiście już po sezonie budowlanym.

WYZNANIA.

Proponujemy skreślić cały budżet wyznań w kwocie 25 miljonów. Ponieważ jednak pozycje „wyznaniowe" są związane z Konkordatem, uważamy to za formę zerwania Konkordatu A na zarzut, że Konkordat jest przewidziany w Konstytucji, powiadamy, że tam jest przewidziany Konkordat **wogóle** a nie ten Konkordat, który teraz w Polsce obowiązuje. Proponując zerwanie Konkordatu, wyrażamy nietylko nasze zasadnicze stanowisko **rozdziału Kościoła od Państwa**, ale także protest przeciwko niesłychanemu **rozpolitykowaniu kleru.** Oto np. biskup **Łukomski** wydał nowy list pasterski z powodu 10-lecia Polski Niepodległej, w którym to liście oskarża pewne stronnictwa polityczne, iż znajdują się w „służbie masonów"; przy tej sposobności przestrzega aby wierni nie stawiali ziemi ojczystej ponad kościół. Arcybiskup **Jałbrzykowski** w Wilnie 10 grudnia r. b. w specjalnej odezwie wyklina stronnictwo „Białoruskiej Chrześcijańskiej - Demokracji" (!!) Po kościołach odbywają się całe „hece" antisocjalistyczne, tak np według gazet klerykalnych proboszcz **Łowicki** w Wąbrzeźnie urządził sobie w Kościele wykład o... „dążnościach Socjalizmu".

Ciekawe, że księża wprowadzają sobie jakieś nowe daniny Oto przedkładam p. Ministrowi list z urzędową kościelną pieczęcią ks. **Pawełka** z Godziszki, pow. Biała Małopolska o takiej niezwykłej treści:

„Proszę o wyrównanie daniny, nieuiszczenie tejże to dla mnie krzywda, to podkopywanie pracy nad uświęceniem parafji(?). W razie braku gotówki można wyrównać drobiem, omastą, rybami, owocem, jagodami, usługą lub czemkolwiek". (Wesołość).

Jak ks. **Pawełek** „omastą" chce „uświęcać" parafję — nie wiem.

Jeszcze parę słów o rozpanoszeniu się kleru w Polsce. Zapytuję p. Ministra, dlaczego dotychczas nie został wycofany sławetny okólnik p. Bartla, chociaż ciała ustawodawcze uchwaliły odnośną rezolucję? Mam nadzieję, że p. Minister nie uląkł się wrzasku endecji, która uważa, iż cofnięcie okólnika wycofuje wykład religji ze szkoły. Nam bowiem chodzi nie o wycofanie nauki religji, lecz o **przymusowe praktyki i rozszerzenie kompetencji katechetów.** Jaki bowiem jest poziom nauki klerykalnej wskazuje np. książka ks. **Charszewskiego o „Opatrzności w dziejach"** Proszę przeczytać te „historyczne" bzdury o przyczynach klęski hiszpańskiej Armady lub powstań polskich.

USTRÓJ SZKOLNICTWA.

Cieszymy się, iż p Minister stanął na stanowisku **jednolitości szkoły** i zapytujemy, jakie kroki zamierza poczynić, aby tę jednolitość **istotnie w życie wprowadzić.** Bardzo krytycznie natomiast zapatrujemy się na słowa p ministra, wypowiedziane na Zjeździe nauczycielstwa szkół powszechnych że dlatego broni szkoły jednolitej iż daje możność „wyławiania pereł" z ludu Otóż uważamy, iż istotą jednolitej szkoły jest nietylko wyłapywanie „pereł", lecz **wielkie przesunięcie poziomu wykształcenia narodu** a w szczególności warstw pracujących. Stoimy na gruncie 7-klasowej szkoły powszechnej i z ubolewaniem stwierdzamy że na 25 tysięcy szkół w Polsce jest **aż 12 tysięcy jednoklasówek.** Krytycznie się zapatrujemy na koncepcję endecką wprowadzania w życie większej ilości szkół, ale niższego stopnia organizacyjnego

SZKOŁY MNIEJSZOŚCIOWE.

Referent nic nie mówił o szkołach dla mniejszości narodowych Tymczasem obecny system jest **wysoce niesprawiedliwy.** Stojąc na gruncie prawa do języka macierzystego i kultury **odrzucamy utrakwizm**, który w Polsce jest wprowadzany, na podstawie ustawy St. **Grabskiego.**

Dla charakterystyki szkolnictwa „mniejszościowego" wskażemy, iż w r. 1926/7 w Polsce było szkół białoruskich tylko 4 (cztery!) z ogólną liczbą 532 uczniów. W r. 1927/8 liczba ta wzrosła do 25 z liczbą uczniów 2110 Cóż to są za cyfry, jeśli jednocześnie w Polsce było szkół czeskich 27, litewskich 96, a hebrajskich 189! Wprawdzie w r. 1927/8 było jeszcze 46 szkół „utrakwistycznych" polsko - białoruskich z ogólną liczbą dzieci 5320, ale to, naturalnie, nie zmienia sytuacji.

SPORT ROBOTNICZY.

Proponujemy, aby z ogólnej kwoty 9,5 miljona, przeznaczonych na wychowanie fizyczne dać **1 miljon na sport robotniczy i chłopski.** W Polsce **Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych** liczy dzisiaj w sześciu okręgach 10 000 ludzi, — a oprócz tego niemiecki Związek liczy — 2.000, bundowski — 2 000 i t. p.

W robotniczej Międzynarodówce sportowej mamy dzisiaj miljony członków. Sami Niemcy liczą 1 175 000 robotników sportowców i otrzymują 50% wszystkich subwencji sportowych; ogromny także jest wzrost roobtniczego związku austrjackiego (250 000), czeskiego i t. d.

OSTATNIE UWAGI.

Dla zamanifestowania swego stanowiska w sprawie szkolnictwa „mniejszościowego" wstawiamy do budżetu 200 tysięcy na **Uniwersytet Ukraiński we Lwowie.** Uważamy, że kwota 768 000 na pomoce szkolne dla szkół powszechnych jest niewystarczająca i proponujemy zwiększyć ją w dwójnasób.

Cieszymy się, ze znacznego wzrostu pozycji na oświatę pozaszkolną. Stwierdzamy jednak całkowity brak odpowiednich ustaw, np. o bibljotekach gminnych lub o nauczaniu dorosłych analfabetów.

Towarzysze moi omówią sprawy **szkolnictwa średniego, zawodowego i wyższego.** Ja zaś zapytuję p Ministra, czy ściśle są wykonywane poszczególne paragrafy uchwalonej ustawy skarbowej i czy jest prawdą że pomimo przeznaczenia tylko 5 700 zł na środki lokomocji, został sprawiony przez Ministerjum luksusowy automobil Buick za 30.000 zł.

Cieszymy się z pozycji 38 000 na dokształcenie inspektorów szkolnych **ale** zastrzegamy się przeciwko takim faktom, jakie były przed wyborami, kiedy inspektorzy zwoływali nauczycieli na polityczne konferencje „Jedynki".

DALSZA DYSKUSJA

Pos. prof. **Kalinowski** (Wyzwolenie): Wyraża pogląd, że szukanie pokrycia na wydatki oświatowe w projektowanych nowych podatkach wytwarza pewien nacisk podatkowy i bardziej wskazanem jest znalezienie tego pokrycia w przesunięciach, dokonanych w innych resortach. Mówca przychyla się do wniosku tow. Czapińskiego o powiększenie sumy na budowę szkół prywatnych, a gdyby wniosek ten upadł, stawia wniosek ewentualny o podniesienie tej pozycji do wysokości 20 miljonów. Przypomina dalej, że Sejm przesądził już sprawę zniesienia opłat szkolnych, które nie mniej są jeszcze pobierane. W szkolnictwie wyższem opłaty te są ukryte, wynoszą one mniej więcej 150 zł. od każdego studenta co wynosi w sumie około 4 milj.

Mówca prosi dalej o szczegółowe informacje, jak była zużyta w bieżącym okresie suma na ogólne wydatki oświatowe, gdyż ma wiadomości o wydatkach dość zagadkowych.

Jest za skreśleniem całego działu: Wyznania religijne, wychodząc z założenia konieczności rodziału Kościoła od Państwa.

Następnie mówca omawia poszczególne działy szkolnictwa i podkreśla, że pierwszy raz w budżecie użyto wyrazu „ukraiński", mianowicie w paragrafie 90.000 na wydatki związane z organizacją studjów i nauk w języku ukraińskim. W związku z tem chciałbym wiedzieć, jaki p. Minister ma plan w sprawie oświaty mniejszości narodowych wogóle.

Na tem przerwano obrady i zamknięto listę mówców.

Następne posiedzenie dzisiaj we wtorek o godz. 10 m. 30. **Głosowanie nad budż. Min. Sprawiedliwości. O godz. 11 dalsze obrady nad budż. Oświaty.**

SZTUKI PLASTYCZNE

NOWE DZIEŁO EDWARDA WITTIGA

Edward Wittig, jeden z najwybitniejszych współczesnych rzeźbiarzy polskich, twórca olbrzymiego posągu „Ewy", ustawionego przez miasto Paryż w parku przed Trocadéro (pałac w Paryżu, zbudowany podczas wystawy wszechświatowej w r. 1878), oraz pomyślanego na niemniejszą skalę pomnika dla poległych lotników, który ma stanąć w Warszawie na placu Unji Lubelskiej, pracuje obecnie nad nowem wielkiem dziełem — nad pomnikiem dla poległych sanitarjuszów.

Sądząc z modelu, znajdującego się w pracowni artysty, pomnik, w swej postaci gotowej, będzie wyglądać następująco: Na wielkim sześciennym granitowym cokole grupa z bronzu — sanitarjusz, podtrzymujący chwiejącego się żołnierza. Obie postacie doskonale ze sobą związane, traktowane szeroko, syntetycznie. Pomnik tego rodzaju wymaga dokoła siebie wielkiej przestrzeni, odpowiedniego tła architektonicznego. Otrzyma zapewne jedno i drugie: ma bowiem stanąć w osi głównej przyszłego szpitala wojskowego na Pradze. Wtedy też będzie można wydać o nim sąd ostateczny.

JERZY WINIARZ.

(Wspomnienie pośmiertne).

W lipcu b. r. zmarł tragicznie w Jastarni, ratując tonącego przyjaciela, Jerzy Winiarz, artysta malarz, poświęcający się przedewszystkim technikom monumentalnym malarstwa — freskowi, witrażowi i mozajce. Ostatnio niemal jednocześnie pojawiła się notatka o nim w „Sztukach Pięknych" (Nr. 10 — 12) oraz artykuł, dłuższy, ozdobiony szeregiem ilustracyj, Tadeusza Seweryna w „Rzeczach Pięknych" (Nr. 10). Z artykułów tych chciałbym wyjąć kilka szczegółów o życiu i pracach tego sympatycznego, rwącego się do rzeczy wielkich, a tak młodo — w wieku lat trzydziestu czterech — zmarłego artysty.

Jerzy Winiarz urodził się w Warszawie, w r. 1894. Kształcił się w Krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych pod kierunkiem Malczewskiego, Mehoffera i Weissa. W wojnie światowej brał udział jako żołnierz I brygady Legjonów. Po wojnie wyjechał do Florencji, gdzie studjował specjalnie technikę freskową; żeby ją zgłębić do dna, rozpoczął od pracy zwykłego murarza. Marzył o tem, żeby ozdobić wielkiemi malowidłami ściennemi jedną z sal zamku wawelskiego. Tematem tych malowideł miała być legenda o śpiących w Tatrach rycerzach. Dwa lata pracy, w ciężkich warunkach, poświęcił Winiarz tym malowidłom; wykonał szereg studjów; niektóre fragmenty opracował w wielkości naturalnej.

Wszystko napróżno: projekt jego zostaje odrzucony. Winiarz nie daje za wygraną: postanawia swój projekt poddać rewizji, przerobić. Od pracy tej odrywa go wszakże intensywne zajęcie się malarstwem witrażowem. Jak poprzednio technikę freskową we Włoszech, tak teraz Winiarz studjuje gruntownie technikę witrażową we Francji. Długie godziny przesiaduje w katedrze Notre Dame w Paryżu, w kościołku St. Chapelle, w katedrze w Chartes, usiłując wydrzeć twórcom witraży gotyckich ich tajniki. Po powrocie do kraju tworzy swe dzieło główne — witraże do kapliczki prezydenta Rzeczypospolitej w Spale. Nie ogranicza się do sporządzenia kartonów, lecz bierze czynny udział w ich urzeczywistnieniu w szkle. „Warsztatowa praca Winiarza polegała na doborze gatunku i tonu szkła, malowaniu ważniejszych kawałków, tonowaniu czarnym lutem, kontrolowaniu zmian niuansów, ocieniowań, konturów, wszystkich przypadkowości, jakie malowanym szkłom nadaje temperatura muflowego pieca, a wreszcie działanie przenikających promieni światła na poszczególne wycinki szkła i zespoły. Dzięki temu iryzujące promienie tęczowych barw i opalizujące światła spalskich witraży składają kompozycje, której główną treścią malarską jest efekt metalicznych farb wtopionych w szkło oraz iskrzące i gorejące kwiaty barw, prześwietlające rysunkową treść. Czynnik światła jest tu nie przypadkowym wynikiem pracy rzemieślnika - składacza, ale dominującym regulatorem całej kompozycji barwnej" (Seweryn). Jest to niewątpliwie rys współczesny: to wnikanie artysty we wszystkie szczegóły rzemiosła celem wyeliminowania wszelkich przypadkowości, wszelkich niespodzianek, mogących osłabić wrażenie dzieła. Coś podobnego mamy np. w grafice współczesnej. Dawniej artysta rysował tylko wzór do drzeworytu, jego wykonanie zaś pozostawiał rzemieślnikowi.

Dzisiaj artysta nietylko tworzy rysunek, ale i sam wycina go na klocku.

Po witrażach spalskich Winiarz wykonał jeszcze witraże do katedry w Łodzi.

Jednem z jego dzieł ostatnich był projekt olbrzymich witraży do gmachu Związku Zawodowego Kolejarzy w Warszawie. Projekt ten ujmuje rozmachem koncepcji, śmiałością kompozycji, świetnością harmonji barwnych.

Szkoda wielka tego młodego, tyle już umiejącego i mierzącego tak wysoko artysty.

Mieczysław Wallis.

PRZEGLĄD PRASY

Echa Lugana. — W szóstą rocznicę zgonu Narutowicza.

Starcie między Stresemannem i min. Zaleskim w Lugano dostarczyło pożądanego żeru prasie nacjonalistycznej. PAT rozsyła opinje gazet francuskich, ale tylko prawicowych. Reakcyjna prasa niemiecka sławi „energję" Stresemanna i głosi jego zwycięstwo nad Zaleskim. Jota w jotę prasa polska, nietylko prawicowa, podnosi „energję" Zaleskiego i prawi o klęsce Stresemanna.

„Czas" krakowski wyraża pogląd, że zdenerwowanie Stresemanna było skutkiem jego niepowodzenia w sprawie ewakuacji Nadrenji. Jest to ocena raczej psychologiczna niż polityczna.

„Kurjer Warszawski" traktuje mniejszości niemieckie, rozsiane po całym świecie, w liczbie 36 miljonów, jako rozsadniki szpiegostwa niemieckiego, przyczem do tych mniejszości zalicza, jak się zdaje, także Niemców austrjackich. **„Dzień Polski"**, występując przeciw „Volksbundowi", domaga się uchylenia traktatu mniejszościowego, podpisanego przez Polskę. W ten sposób organ magnacki chciałby „załatwić się" z mniejszościami. Otóż nawet bez tego traktatu mniejszości mają dostęp do Ligi Narodów. A już lepiej, by mniejszości wytaczały skargi na terenie Ligi, niżby miały wyrządzać państwom trudności w inny, mniej parlamentarny sposób. A najlepiej byłoby lojalnie porozumieć się z mniejszościami i nie dawać im powodów do skarg. Nawet **„Przedświtek"** woła o tryumfie min. Zaleskiego i przypisuje sobie zasługę, że „przewidział" starcie w Lugano. Już co do starć, to organ jaworowszczyków nie potrzebuje specjalnie przewidywać, gdyż organizuje je na poczekaniu. Zaleca też, by P. P. S. na Górnym Śląsku była czysto „patrjotyczna i państwowa". W tym celu naśle tam pewnie pałkarzy warszawskich...

O rozwiązaniu sporu polsko - litewskiego w Lugano prasa wyraża wręcz sprzeczne opinje. Kilka głosów już notowaliśmy. **„Kurjer Polski"** uważa, że Woldemaras odniósł porażkę i tłómaczy to w sposób zawiły, acz mało przekonywający. Dziennik ten twierdzi nawet, że przekazanie sprawy komunikacji odpowiedniej komisji komunikacyjnej Ligi oznacza to samo co wyznaczenie ekspertów, czego już nikt nie zrozumie. Słusznie **„Nasz Przegląd"** piętnuje doniesienia „własnych korespondentów" szeregu pism sanacyjnych za wprowadzenie w błąd opinji.

„Epoka" niedzielna w artykule wstępnym czci pamięć pierwszego prezydenta Rzplitej Narutowicza. Autor artykułu podkreśla walory intelektualne i moralne zamordowanego prezydenta i słusznie zaznacza, że jego śmierć nader ujemnie zaciążyła na losach naszego życia konstytucyjnego.

„Jasne już jest teraz, że niedomagania nasze ustrojowe w znacznym stopniu powstały wskutek niewytworzenia od początku *właściwych wzorów zachowania się najwyższego dostojnika państwa*, któremu Konstytucja nadała wszystkie prawa reprezentowania Rzeczypospolitej i rozstrzygania w ostatniej instancji sporów między władzą prawodawczą a wykonawczą, zabezpieczając go jednocześnie od potrzeby wdawania się w walki codzienne i odgraniczając od odpowiedzialności za bieżące zarządzenia władz.

„...Na stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej nie byłby ani despotą, ani kukłą, ciągnioną za kilka sznurków, lecz konstytucyjnym regulatorem życia państwowego, znającym prawa i podlegającym im. *Nie możnaby go było zgasić jak gromnicę*, ani przykryć kloszem przyciemniającym. Był indywidualnością, wielkim uczonym — a jednocześnie świadomym obywatelem i orjentującym się politykiem". (Podkreślenia nasze. *Red.*). **B.**

OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R.

Dn. 16 b. m. odbyła się Ogólnokrajowa Konferencja Organizacji Młodzieży T. U. R. z następującym porządkiem dziennym: 1) **Sprawozdanie Komitetu Centralnego**, 2) **Drugi zjazd**, 3) **Zlot wiedeński.**

W konferencji wzięli udział tow. sen. **Kopciński**, członkowie K. C. i **przedstawiciele Zagłębia Dąbrowskiego, Warszawy, Warszawy Podmiejskiej, Krakowa, Zamościa, Łodzi, Sosnowca, Siedlec, Mińska Maz., Henrykowa, Nowego Sącza, Łomży.**

Na wstępie przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

„Konferencja ogólnokrajowa Organizacji Młodzieży T. U. R. potępia z całą stanowczością gwałty, stosowane przez grupę Jaworowskiego wobec ruchu robotniczego, zorganizowanego pod sztandarem Polskiej Partji Socjalistycznej. Konferencja wyraża cześć i uznanie tow. S. Niemyskiemu i S. Sendłakowi, członkom K. C., napadniętym i poturbowanym przez uzbrojone bandy zdrajców sprawy robotniczej. Konferencja stwierdza, iż młode pokolenie robotniczej Polski jest zawsze gotowe stanąć w obronie ruchu robotniczego".

Sprawozdanie z działalności K. C. i organizacji złożył tow. Niemyski. W kilkugodzinnej dyskusji przepojonej troską o pogłębienie i wzmocnienie pracy organizacji przemawieli wszyscy uczestnicy konferencji, poczem jednogłośnie stwierdzono olbrzymi rozwój organizacji i wyrażono K. C. podziękowanie.

Następnie tow. **Garlicki** przedstawił zebranym projekt porządku dziennego drugiego zjazdu Organ. Młodz. T. U. R., który odbędzie się dn. 2 i 3 lutego 1929 roku w Krakowie. Po ożywionej wymianie zdań projekt jednogłośnie przyjęto.

Wreszcie tow. **Cohn** referował sprawę Międzynarodowego Zlotu Młodzieży Socjalistycznej, który M. M. S. zwołuje na lipiec 1929 roku do Wiednia. Zastanawiano się nad udziałem delegacji polskiej na Zlocie.

Kilka wolnych wniosków przedstawicieli Warszawy Podmiejskiej przesłano K. C.

Zakończono konferencję odśpiewaniem „Czerwonego".

Wieczorem odbyła się wieczornica towarzyska na Kole Powązki Warsz. Org. Młodzieży.

Z RADY MIEJSKIEJ

NIEUDAŁA PRÓBA ZGILOTYNOWANIA OPOZYCJI — PRZEMÓWIENIE TOW. HARTLEBA — PREZYDENT BRONI GOSPODARKI MAGISTRATU

(r) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej zwołane zostało dla dokończenia dyskusji nad budżetowem oświadczeinem prezydenta miasta. Dlatego też pierwszy punkt porządku dziennego: **podwyżka cen biletów tramwajowych** nie był wczoraj rozważany.

Prezydjalne dary Danaów.

Na poprzedniem posiedzeniu Rady miejskiej ograniczono czas przemówień do 20 minut. Stało się to po przemówieniach mówców większościowych, którzy mówili bez żadnych ograniczeń, w momencie, gdy miał przemawiać tow. **Arciszewski.** Prezydjum uznając te uchwały za krzywdzące, postanowiło pozwolić przedstawicielom klubów, którym ograniczono czas przemówień, zabierać jeszcze głos w dyskusji, z warunkiem, że przemawiać będzie — **ten sam mówca!** Przewodniczący wczoraj wiceprez. **Szarzyński** (prawica) zakomunikował to Radzie przy otwarciu posiedzenia, a Rada nieorientując się, przyjęła ów „dar Danaów", którego skutki okazały się wkrótce.

Koło żydowskie przeciw wydziałowi zaopatrywania.

Pierwszy przemawiał r. **Szczeszewski** (koło żyd.). Podkreślił on, iż ludność przeciążona jest niezmiernie podatkami. Następnie mówca porusza sprawę deficytu opery, zaznaczając, iż opera jest źródłem rozrywki dla nielicznej tylko garstki miłośników muzyki, którzy i tak nie mają zbytnich powdów zadowolenia z repertuaru opery.

Deficyt wydziału zaopatrywania jest — zdaniem mówcy — jedynem logicznem następstwem etatystycznej gospodarki magistratu.

Prezydjum wyznacza mówców.

Po radnym **Szczeszewskim** zapisany był do głosu tow. *Hartleb*, który miał poruszyć w swem przemówieniu szereg spraw, których nie mógł wyczerpać na poprzedniem posiedzeniu tow. **Arciszewski** w czasie 20 minut.

Przewodniczący p. **Szarzyński** zakomunikował jednak, że tow. **Hartlebowi** głosu udzielić nie może, uchwała bowiem „przyjęta przez Radę" — dozwala dopuścić do głosu jednego jeszcze mówcę z P. P. S., ale tylko tego, który mówił poprzednio, a więc tow. **Arciszewskiego, który**, nota bene, do głosu wcale zapisany nie był.

Ta nowa próba zgilotynowania głosu opozycji była wręcz niesłychana i niebywała! Trudno było poprostu zrozumieć, jak przewodniczący Rady może stać na stanowisku, iż prezydjum Rady może wyznaczać klubom mówców. Czegoś podobnego nie widziano jeszcze w Radzie miejskiej.

Pan **Szarzyński** jednak uparł się i zasłonił się tem, że Rada uchwaliła, iż przemawiać ma „ten sam" mówca, a uchwały Rady na tem samem posiedzeniu nie mogą być reasumowane.

Nielojalna większość.

Tow. **Arciszewski** zaznacza, że na początku mówcy większości przemawiali w dyskusji budżetowej bez ograniczenia. Jeden z nich mówił półtorej godziny. Sądzić było można, iż kluby większości będą lojalne wobec mówców opozycji, tak się jednak nie stało. Właśnie, gdy przemawiać miał przedstawiciel **P. P. S.** większość ograniczyła czas przemówień. Krytyki całokształtu gospodarki miejskiej nie sposób było wyczerpać w 20 minutach, dlatego do głosu wpisali się inni członkowie klubu P. P. S. Prezydjum nie może narzucać klubowi, kto ma mówić w ich imieniu.

Pierwsza przerwa.

Wiceprezes **Szarzyński** zarządza przerwę. Prezydjum naradza się nad wyjściem z sytuacji, naprawdę groteskowej.

Po wznowieniu posiedzenia, wiceprezes **Szarzyński** upiera się przy swojem.

Dosadna krytyka metod większości.

Mimo sprzeciwów przewodniczącego, który znowu według swego „widzimisię" chce dopuścić do głosu jednego mówcę „za" a jednego „przeciw" zabiera głos szereg radnych.

R. **Truskier** postępowanie prezydjum nazywa niegodnem Rady miejskiej. A tow. **Arciszewski** raz jeszcze podkreśla niesłychane metody większości. R. tow. **Haupa** stwierdza, że większość Rady boi się słów krytyki, nie chce dopuścić opzycji do głosu, boi się usłyszeć niemiłych rzeczy. Można zgilotynować dyskusję w sali Rady ale nie w społeczeństwie. How. *Haupa* stwierdza, iż na początku posiedzenia ustalił z przewodniczącym, że tow. *Hartleb* będzie mówił imieniem P. P. S.

R. tow. **Ehrlich** (Bund) stwierdza bezsens postępowania prezydjunm.

Prezydjum znajduje obronę tylko w endekach.

Przegrana prezydjum.

Wreszcie pokazano panu **Szarzyńskiemu § 16 regulaminu**, którym Rada się posługuje, według którego mówca danego klubu może być zastąpiony. Pan przewodniczący zarządził znów przerwę i wreszcie używając tego **§ 16** jako deski ratunku zbyt późno nieco, oświadczył, iż wobec „wyjątkowości" wypadku udziela tow. *Hartlebowi* głosu.

Całe te perypetje prezydjum zajęły Radzie z górą godzinę.

PRZEMÓWIENIE TOW. HARTLEBA.

Ów zupełnie niepotrzebny incydent wskazuje na dość kiepskie metody obecnej większości, która klubu naszego nie chce dopuścić do głosu. W stosunku do przedłożenia budżetowego stoimy na stanowisku **zasadniczej opozycji**, bowiem budżet ów polega na przerzucaniu ciężarów podatkowych na najszersze i najuboższe masy stolicy. Dochody miasta w ten sposób winny być zabezpieczane, by nie obarczały one ubogiej ludności. Tu, w tej radzie, są przedstawiciele tych, którzy płacić mogą. W „Epoce" — organie rządowym ukazała się niedawno statystyka, która dowodzi, iż ⅔ mieszkańców Warszawy zarabia mniej niż 175 zł miesięcznie Budżet oparty na dochodach z podatków owych ⅔ ludności jest budżetem nierealnym.

W gospodarce miejskiej nie panuje oszczędność. Nie widzimy jej w preliminarzu ,ani w expose prezydenta, ani w wykonaniu obecnego budżetu. Sprawa cegielni — która buduje się już okrągło lat 10 — oraz sprawa kasy targowej nie zostały załatwione z braku pieniędzy. A przecież kasa targowa może spowodować obniżenie ceny mięsa — artykułu pierwszej potrzeby! Sądzę, że znalazłyby się na to pieniądze. gdyby się nieco ograniczyło letnie wyjazdy członków magistratu, którzy zwiedzali całą chyba Europę. Na to potrzeba teraz podwyżki tramwajów, by załatać budżetowe niedamagania.

To nie na inwestycje projektuje się bowiem ową podwyżkę tramwajowych biletów, ale na zyskanie równowag. budżetowej pójdzie owe 11 500.000 zł. z tej podwyżki uzyskane Za to stosuje się oszczędności do pracowników miejskich, oszczędności krzywdzące i niesłuszne. Z etatów przesuwa się ludzi na dniówki, na prowizorja tak, iż można ich z dnia na dzień chleba pozbawić. Jest to wybitnie klasowa praktyka, prowadzona przez obecną większość.

Co do etatyzmu przedsiębiorstw miejskich, to nabrać można podejrzeń, iż miasto tendencyjnie prowadzi tak owe przedsiębiorstwa, by ludność od nich odzwyczaić. Deficyty tych etatystycznych przedsiębiorstw nie leżą w ich naturze, lecz w sposobie prowadzenia ich.

ZAPYTANIA DO P. PREZYDENTA.

Zapytać musimy p. Prezydenta, czy wiadomo mu, że przyjmowanie pracowników odbywa się **pod kątem przynależności** do grup mających swe zastępstwo w Magistracie, a w szczególności do grupy p. Jaworowskiego i chadecji.

Usuwa się pracowników niewygodnych, nie chcących iść na pasku grup rządzących w Magistracie

Przeprowadza się dochodzenia stronniczo, czasem nawet **giną akta**, o ile są niewygodne. Pod kątem również przynależności do kliki rządzącej zezwala się na zgromadzenia zawodowe lub nie.

Stronniczo i znów pod kątem politycznych represji udziela się mieszkań różnym dygnitarzom, w poszczególnych przedsiębiorstwach mieszkania przydziela się **„swoim"** ludziom; przedświąteczne pożyczki udzielane są nie w zależności od czasu wniesienia prośby, stanu majątkowego i liczebności rodziny, **ale zależnie od przynależności do grupy miłej klice magistrackiej lub nie.**

Czy wiadomo prezydentowi, że do wydziału finansowo-budżetowego przyjęto wydalonych ze służby za nadużycia funkcjonarjuszów policji

Pytamy też p. prezydenta, co ma zamiar, jako współodpowiedzialny za bezpieczeństwo w mieście zrobić, by uchronić pracowników miejskich przed napadami organizowanymi przez rządzącą klikę?

Obrona gospodarki magistratu.

Po przemówieniu tow. *Hartleba* zabrał głos prezydent **Słomiński.** Z zarzutami stawianemi w dyskusji gospodarce miejskiej załatwił się szybko, składając znaczną część winy na ogólne państwowe stosunki, szereg spraw odsyłając do dyskusji budżetowej.

Przemówienie prezydenta było bardzo zręczne. Operował p. **Słomiński** błyskotliwie cyframi wykazując, co zrobił magistrat dla miasta — co jednak nie zmieni faktu, iż cała gospodarka miejska zmierza do wyciskania podatków z mas pracujących, iż polityka magistratu — jest klasową.

Po przemówieniu prezydenta miasta odrzucono wniosek „Bundu" o odrzucenie budżetu, poczem Rada wysłuchała interpelacji P. P. S. w sprawie zbytniego przepełnienia tramwajów, co staje się powodem częstych śmiertelnych wypadków.

KRONIKA POLITYCZNA

PREMJER W BELWEDERZE.

Wczoraj o godz. 1-ej Premjer Bartel złożył wizytę Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze. Wizyta trwała około 45 minut.

Z RZĄDU.

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów odbędzie się w środę bież. tygodnia. Na porządku dziennym szereg spraw gospodarczych.

Natomiast Rada Ministrów wyznaczona została na czwartek. Będzie to ostatnie posiedzenie przed świętami Bożego Narodzenia.

Premjer Bartel wyjeżdża na święta w końcu bież. tygodnia do Małopolski Wschodniej.

UCHWAŁY CHRZ. DEM.

Na niedzielnem posiedzeniu Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji po referacie prezesa Chacińskiego i obszernej dyskusji uchwalono szereg rezolucji. Stosunek do Rządu określa Chrz. Dem. jako rzeczowy i w myśl tego poleca reprezentacji parlamentarnej aby swój stosunek do Rządu uzależniała od poczynań tego Rządu. W zagadnieniach ustrojowych Rada Naczelna wypowiada się za koniecznością utrzymania w ustroju państwowym zasady podziału i równowagi władz ustawodawczej, wykonawczej i sądowej i uznając potrzebę silnej władzy wykonawczej stwierdza, że władza ta winna być kontrolowana przez przedstawicielstwo narodowe, wyposażone w prawo pociągania Rządu do odpowiedzialności politycznej i konstytucyjnej. Wymiar sprawiedliwości winien pozostać w rękach niezawisłych sądów. W sprawach religji i kościoła Rada Naczelna wzywa swoją reprezentację parlamentarną do zwrócenia szczególnej uwagi na potrzebę energicznej obrony praw kościoła i religji. Dalsze rezolucje dotyczą ciężkiego stanu materjalnego warstw robotniczych i zagadnień społecznych.

GOSPODARKA KOMITETU ROZBUDOWY M. WARSZAWY

Jak wynika z tablicy, największa ilość pożyczek i najmniejsza przeciętna przyznanej pożyczki przypada na m. luty, kiedy to został ogłoszony drukiem t. I Sprawozdań **Komisji Ankietowej** dotyczący budownictwa mieszkaniowego. Komu zostały przyznane te pożyczki? Odpowiedź ogólną daje poniższe zestawienie:

Gmina m. st. Warszawy 7 poż. na sumę zł. 11.700.000.—

Instytucje społeczno - humanitarne 18 poż. na sumę zł. 10.074.400.—

Spółdzielnie (w liczbie 85) 148 poż. na sumę zł. 43.486.600.—

Osoby prywatne 407 poż. na sumę zł. 16.579.400.—

Uznał więc **Komitet Rozbudowy** za możliwe przyznać kredytów zgórą na 16½ milj. złotych, to znaczy kwotę przekraczającą **całą połowę kontyngentu**, osobom prywatnym, które w myśl ustawy znajdują się na trzeciem, a faktycznie czwartem miejscu: 1-e — gmina, 2-e — **instytucje społeczno-humanitarne i spółdzielnie mieszkaniowe**, 3-e **spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane**, 4-e **osoby prywatne).** I kto są te osoby prywatne? Czy budujący na własne potrzeby małe mieszkania? Bynajmniej: 33 osoby otrzymały pożyczki przekraczające 100 tys. złotych każda na budowę **domów dochodowych!** Ogólna suma tych 33 pożyczek wynosi 8.769.100 złotych. A oto najważniejsze z nich: **Sołowiej**, Daniel — Marszałkowska 31a — 322.200 złotych; **Boresztajn**, Ita — Miła 59 — 242.600 złotych; **Podhorski** Władysław — ul. Namiestnikowska — 565.300 złotych; **Jędraszko** Felicja — ul. Opaczewska — 501.500 zł.; **Nagórski** Juljusz — ul. Targowa 15 — 840.000 złotych; **Bobrowski** Feliks i Słubicki Bohdan, ul. Rakowiecka nr. 9 — 400.000 złotych; **Towarzystwo Akcyjne „Linoleum"**, Wilanowska 8 — 356.900 złotych; **Skarżyńska** Zofja, ul. Wilanowska — 287.000 złotych; **Bojanowicz** Marja, Al. Ujazdowskie 9 — 799.000 zł.; **„Kolonja Saska"** — 291.500 zł.; **Neronowicz - Szpilewska**, ul. Gołaszewska 14 — 212.000 zł.; K. **Felisiński** i H. **Sztajnberg**, ul. Inżynierska 7 — 343.000 zł.; **Świeca** Paulina, ul. Wolska 42 —332.600 zł.; **Syromiatnik** Konstanty, ul. Kacza 21 — 207.000 zł.; **Bracia Groniowscy**, ul. Polna — 675.000 zł. i t. p. i t. p. Popieranie akcji budowy małych mieszkań w Alejach Ujazdowskich, na Saskiej Kępie, ul. Marszałkowskiej, Polnej. Rakowieckiej! Małe mieszkania, w których komorne za 1 mtr. kwadratowy powierzchni wynosi od 4 do 6 złotych miesięcznie!

I to jednocześnie w tym samym czasie, gdy się odmawia kredytu **Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej** na budowę osiedla na **Żoliborzu**, gdy się przeprowadza rewizję tej spółdzielni, pozostającej pod stałą kontrolą Związku Rewizyjnego, gdy się konstruuje wyssane z palca zarzuty, kompromitujące następnie tylko samych wnioskodawców i Magistrat wobec władz rządowych.

Przyjrzyjmy się teraz kredytom dla **Spółdzielni.** Stanowią one największą pozycję w ogólnej sumie przyznanych pożyczek. Ogółem kredytuje **Komitet Rozbudowy** w ostatnim roku 85 spółdzielni, przyznając im 148 pożyczek w przeciętnej wysokości około 300 tys. złotych każda. Pokaźna liczba! Całkowite przeciwstawienie do tezy **Komisji Ankietowej:** mała ilość instytucyj, budujących masowo. Tylko niewielka liczba z pośród tych spółdzielni otrzymuje kredyt w t. zw. drugiej kolejce, dużo w trzeciej, jako spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane, ale czy niema i takiej co należeć powinna do czwartej obok osób prywatnych, ponieważ nie należą do **Związków Rewizyjnych**, posiadających ustawowo prawo rewizji i nie wykazały się protokułem lustracji, dokonanej w ostatnim roku? Ale jak już zaznaczyliśmy „kolejka" nie odgrywa w polityce **Komitetu Rozbudowy** żadnej roli. Z ogólnej liczby 85 spółdzielni — 54, czyli 63% otrzymało pożyczki łącznie poniżej 500 tysięcy złotych. Potwierdza to fakt, że większość **Spółdzielni** należy do przejściowo budujących, liczących po 20 — 30 członków, i likwidujących się po wybudowaniu jednej serji mieszkań, spółdzielni, gospodarujących najmniej racjonalnie. Czy **Komitet Rozbudowy** dąży do zmniejszenia liczby budujących spółdzielni? Bynajmniej! Ogromna ilość nowych kredytów została przyznana spółdzielniom zupełnie nowym, świeżo zarejestrowanym, nie posiadającym żadnego doświadczenia, przygotowanym tylko do płacenia „frycowego" przedsiębiorcom budowlanym i wynagradzania swego personelu administracyjnego. I te rozmaite „Bożydary", „Idealne", „Budowiska", „Ekonomiczne", „Argusy", oraz spółdzielnie urzędników rozmaitych resortów jednej instytucji państwowej, jednego banku, czy jednego biura, otrzymują wnioski na wcale pokaźne sumy, przekraczające miljon złotych, bez wykazania się żadnem doświadczeniem i praktyką. Wniosek od **Komitetu Rozbudowy** otrzymuje każdy, kto się o to dobrze postara. Decydują tu nie względy rzeczowe, lecz **polityczne** i to **swoiście polityczne**, tak charakterystyczne dla naszych władz i stosunków miejskich. Nie otrzymuje wniosku tylko ten, kto ma mocnych wrogów wśród jednej z „klik", rządzących dzisiaj solidarnie miastem. (Dok. nast.).

TELEGRAMY

WOJNA W AMERYCE POŁUDNIOWEJ

BOLIWJA ODRZUCIŁA PROPOZYCJĘ ROZJEMSTWA

Nowy Jork, 17 grudnia. (A. W.). Jak donoszą z Waszyngtonu, Boliwja odrzuciła w zdecydowany sposób propozycję Ligi Narodów w sprawie pośredniczenia w zatargu między Boliwją a Paragwajem. Również Boliwja odrzuciła propozycję konferencji wszechamerykańskiej w sprawie rozjemstwa.

PRZYJĘCIE POŚREDNICTWA KONFERENCJI PANAMERYKAŃSKIEJ

Waszyngton, 17 grudnia. (PAT.). — Charge d'affaires paragwajski w Waszyngtonie zawiadomił departament stanu, że Paragwaj godzi się na pośrednictwo konferencji panamerykańskiej.

Agencja Reutera dowiaduje się, że przedstawiciel Boliwji również wyraził życzenie przyjęcia pośrednictwa konferencji.

PONOWNY APEL BRIANDA

Lugano, 17 grudnia. (A. W.). **Briand otrzymał wczoraj ponowną depeszę rządu boliwijskiego, donoszącą o nowych starciach granicznych z wojskami Paragwaju. W odpowiedzi na to Briand wysłał depesze do obu rządów z wezwaniem aby starały się unikać dalszych starć. Briand oświadczył, że o ileby przyszło do zaostrzenia konfliktu, zwoła Radę Ligi Narodów na nadzwyczajne posiedzenie do Paryża.**

WALKI NA GRANICY

Nowy Jork, 17 grudnia. (A. W.). **Jak donoszą w ostatniej chwili, boliwijskie wojskowe grupy operacyjne zajęły w dalszym ciągu dwa nowe forty na terenie Paragwaju: Valois i Rivarola, przyczem w ręce wojsk boliwijskich wpadło 30 wagonów amunicji i prowiantów. Samoloty boliwijskie rzuciły szereg bomb na Bahia-Negra. Sztab generalny wojsk Paragwaju udał się na nowe pozycje, aby poprowadzić akcję militarną przeciwko armji boliwijskiej.**

Na całym terenie Paragwaju ogłoszono mobilizację, przyczem fakt wybuchu wojny podano do wiadomości publicznej w specjalnie wydanym komunikacie oficjalnym.

Wiedeń, 17 grudnia. (PAT.). **Podczas wczorajszych walk na granicy boliwijsko - paragwajskiej zabitych zostało 20 boliwijczyków i 100 paragwajczyków.**

Z OSTATNIEJ CHWILI

NADZWYCZAJNA SESJA RADY LIGI

Berlin, 17 grudnia. (PAT.). **„Vossische Zeitung" donosi z Lugano, że w związku z konfliktem między Boliwją a Paragwajem nadzwyczajna sesja Rady Ligi będzie zwołana prawdopodobnie jeszcze w ciągu bież. tygodnia do Paryża.**

TRAKTAT HANDLOWY LITEWSKO-NIEMIECKI

Ryga, 17 grudnia. (PAT). Niedzielna „Pedeja Bridi" podaje: Po długich rokowaniach został podpisany litewsko-niemiecki traktat handlowy.

Pierwsze artykuły umowy przewidują, że obywatele obydwu krajów korzystają z jednakowych praw w dziedzinie handlowej i przemysłowej i mają swobodę działania na terytorjum drugiego państwa, że mają prawo władać w drugiem państwie majątkami ruchowemi i nieruchomemi, na zasadzie największego uprzywilejowania; że korzystają na terytorjum drugiego państwa z największego uprzywilejowania w dziedzinie pracy i opieki społecznej i przywilejów w dziedzinie niektórych praw socjalnych; że akcyjne przedsiębiorstwa, założone przez obywateli drugiego państwa, są zrównane w prawach z przedsiębiorstwami tego kraju, w którym się znajdują.

Obie strony zobowiązują się nie utrudniać wzajemnych stosunków żadnemi ograniczeniami celnemi w dziedzinie eksportu i importu. Wyjątki stanowią artykuły, zagrażające zdrowiu publicznemu, uzbrojeniu i towary, stanowiące przedmiot monopolu państwowego.

Następne paragrafy przewidują wolność tranzytu, największe uprzywilejowanie w dziedzinie handlu wytworami przemysłowemi i rolniczemi, swobodny import niektórych artykułów i ich części, pewnych maszyn, opakowania różnego rodzaju i t. d. Paragrafy od 17 do 30 zawierają klauzulę transportową, postanowienia kolejowe i przewidują bezpośrednie taryfy kolejowe między stacjami Königsberg i Pillau a stacjami litewskich kolei żelaznych. Ostatni paragraf zawiera zastrzeżenia, poczynione przez Litwę w dziedzinie udzielenia specjalnych przywilejów Łotwie i Estonji.

Umowa zawarta jest na lat 5, z 6-cio miesięcznem wypowiedzeniem.

Od siebie „Pedeja Bridi" dodaje, że, sądząc z tekstu umowy, korzyści z niej wyciągną tylko Niemcy. Przemysł niemiecki ma drogę otwartą do Litwy. Jedynie, co Litwa mogłaby wywozić, to bydło i produkty rolnicze, ale Prusy Wschodnie sprzeciwią się zapewne importowi tych produktów. Ze strony Litwinów wyrażają obawę, że Litwę przepełnią teraz koloniści niemieccy, którzy nabędą nieruchomości i założą swe przedsiębiorstwa.

WYWIAD Z MIN. ZALESKIM

Wiedeń, 17 grudnia (PAT). „Neue Freie Presse" zamieszcza wywiad z ministrem Zaleskim, który w streszczeniu podajemy: Na pytanie, jaki był cel jego wystąpienia w Lugano i czy zajście z d-rem Stresemannem mogłoby zamącić stosunki polsko-niemieckie, odpowiedział minister: Sądzę, że cel mego wystąpienia był dostatecznie jasny. Miałem oświetlić przed Radę Ligi Narodów działalność niemieckiego „Volksbundu" na polskim Górnym Śląsku i pokazać prawdziwe oblicze tej organizacji, która pod pokrywką konwencji genewskiej uprawia działalność, skierowaną przeciwko państwu polskiemu. Nawet najliberalniejszy rząd na świecie nie mógłby ścierpieć takiej akcji, skierowanej przeciw państwu.

W czasie ostatniej sesji Rady starałem się uzyskać poprawienie procedury, odnoszącej się do kwestji mniejszości na G. Śląsku. Wszystkie te wysiłki spełzły na niczem z powodu niewytłomaczonej opozycji p. Stresemana, dlatego uczułem się spowodowany wygłosić mowę, o czem zresztą p. Stresemann był poinfromowany, tak, że nie mógł być tą mową bynajmniej zaskoczony. Co się tyczy możliwości zaostrzenia stosunków polsko - niemieckich, to sądzę, że mowa moja przyniesie tylko korzyść stosunkom między Polską a Niemcami. Aby dojść do porozumienia i do trwałej współpracy między Polską a Niemcami, należy właśnie usunąć z drogi wszystkie przeszkody, które stoją na drodze porozumienia. Taką przeszkodą, i w dodatku bardzo poważną, jest właśnie działalność niemieckiego „Volksbundu".

Na pytanie, co sądzi o odpowiedzi ministra Stresemanna, oświadczył p. minister: „Przedewszystkiem sądzę, że p. minister Stresemann niepotrzebnie się poirytował. Jeżeli p. Stresemann spokojnie rozważy treść mojej mowy, wówczas nie dojdzie z pewnością do przekonania, jakobym mówił z nienawiścią przeciwko mniejszości niemieckiej, albo jakobym chciał tej mniejszości odbierać prawo zwracania się do LIigi Narodów. Ani śladu czegoś podobnego nie było w mojej mowie. Natomiast jestem absolutnie jednomyślny z p. Stresemannem, kiedy mówi o świętych i nienaruszalnych prawach mniejszości. Pragnąłbym tylko, aby prawa te były wszędzie i we wszystkich państwach równie szanowane i przestrzegane".

WALKI W AFGANISTANIE

Nowe Delhi, 17 grudnia. (PAT). Według inofrmacji Reutera, sytuacja w Afganistanie w ciągu ostatnich dwuch dni pogorszyła się. W Kabulu i Jalalabad toczą się walki. Powstańcy zajęli dwa małe forty w pobliżu Kabulu; w Jalalabad zaś shinwarysi i khugianisi zerwali toczące się rokowania i podjęli walkę, zajmując szereg posterunków afgańskich. Komunikacja telegraficzna z Kabulem została przerwana, jednakże wiadomości, nadchodzące drogą radjową, stwierdzają, że placówkom dyplomatycznym nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Nowe Delhi, 17 grudnia. (PAT). Powstańcy zaatakowali stolicę Afganistanu Kabul.

KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH SEJMU

Komisja Zagraniczna obradowała w piątek pod przewodnictwem p. Radziwiłła.

Pierwszym punktem porządku dziennego była sprawa ratyfikacji przystąpienia do konwencji haskiej w sprawie ochrony małoletnich z r. 1902; referował tow. **Czapiński.** Komisja jednomyślnie akceptowała ratyfikację.

Następnie Komisja przystąpiła do omawiania wniosku endeków, piastowców, chadeków i NPR w sprawie rękojmi bezpieczeństwa i utrzymania pokoju:

„Sejm zwraca się do Rządu o podjęcie wszelkich kroków, celem zapewnienia, iż stanie się zadość postanowieniom art. 429-431 Traktatu Wersalskiego, wedle którego z usunięciem okupacji związane być winny dostateczne rękojmie przeciw zaczepnemu działaniu Niemiec".

Referował p. **Stroński** (ND). Po referacie tow. **Czapiński** stawia wniosek formalny odłożenia dyskusji aż do chwili, gdy Komisja wysłucha wyjaśnień ministra **Zaleskiego,** gdyż w ostatnich chwilach mogły zajść bardzo poważne posunięcia.

Posłowie **Stroński** (ND) i **Loewenherz** (BB) wypowiadają się przeciw wnioskowi tow. Czapińskiego.

Komisja przystępuje do dyskusji merytorycznej. P. **Loewenherz** z BB popiera merytorycznie wniosek endecki.

Przed głosowaniem tow. **Czapiński** oświadcza, iż **nie wchodząc w meritum wniosku, Z. P.P.S. nie może brać udziału w głosowaniu, do chwili, gdy min. Zaleski przedstawi swoje wyjaśnienie.** Wobec tego odkłada zajęcie merytorycznego stanowiska aż do debaty na plenum.

Pos. **Graliński** (Wyzw.) przyłącza się do tego oświadczenia.

Pos. **Kazuro** (Ukr.) — to samo.

Komisja jednomyślnie uchwala wniosek przy wstrzymujących się lewicy i Ukraińcach.

Referentem na plenum został wyznaczony pos. **Stroński.**

Tow. **Czapiński** proponuje, aby wniosek na plenum wpłynął dopiero po exposé min. *Zaleskiego.* Przewodniczący *Radziwiłł* podzielił to stanowisko.

Tow. METRYKA JAN

Sekretarz Oddziału Tarnowskiego Związku Zawodowego Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Urodzony w roku 1890 w Ostrowcu Kieleckim, zmarł w Tarnowie w dn. 15 b. m. po dłuższej chorobie.

Tow. Metryka wytrwał na swoim ciężkim posterunku zgórą 5 lat, początkowo jako Sekretarz Odziału Płońskiego, później zaś jako Sekretarz Oddziału Tarnowskiego.

W zmarłym Towarzyszu traci Związek jednego ze zdolniejszych i ideowych swoich funkcjonarjuszy.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Główny Zw. Zaw. Rob. Rolnych.

Co słychać na świecie

KRONIKA TELEGRAFICZNA

ECHA DEMONSTRACJI „KAMELOTÓW KRÓLEWSKICH".

Donoszą z Bordeaux, że rada wojenna umorzyła sprawą żandarma Cazeta, który zabił jednego z uczestników manifestacji, jaka miała miejsce z okazji odsłonięcia pomnika Combes'a w Pons.

DYMISJA RADY NARODOWEJ W KSIĘSTWIE MONACO.

„Petit Parisien" donosi, iż w wyniku nieporozumienia z księciem Monaco Rada Narodowa tego kraju podała się do dymisji.

NAGRODA MUZYCZNA M. WARSZAWY

Magistrat postanowił wystąpić do Rady miejskiej o ustanowienie nagrody muzycznej m. st. Warszawy w wysokości zł. 15.000 za działalność muzyczną w zakresie kompozycji, wirtuozostwa, krytyki i działalności pedagogicznej. Nazwisko laureata ogłaszane będzie w dzień święta narodwego, t. j. 3-go Maja. W roku 1929 — 30 proponuje Magistrat przyznać tę nagrodę prof. Aleksandrowi Michałowskiemu, za pełną zasługi wszechstronną działalność muzyczną.

NADZOR NAD INSTYTUCJAMI BANKOWEMI

Wchodząca w życie z dniem 1 stycznia 1929 r. nowa ustawa o instytucjach finansowych przewiduje, że kontrola nad bankami, kantorami wymiany i t. d. dokonywana będzie przez Min. Skarbu. Dotąd obowiązujące przepisy przewidywały możliwość nadzoru nad bankami przez Związek Banków. (PID.).

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Znów demonstracyjny strajk kolejarzy

PRUSZKÓW.

Wczoraj odbyło się w Pruszkowie demonstracyjne zebranie pracowników warsztatów kolejowych, po którym wybuchł jednogodzinny strajk, jako wyraz protestu przeciwko głodowym płacom i żądania zasiłku świątecznego. Wzburzenie robotników jest tym większe, że w 1925 r. odebrano im 20%-wy dodatek stołeczny, aż nadto niezbędny wobec istnienia takiej samej drożyzny w Pruszkowie, jak i Warszawie.

Zadłużenie pracowników kolejowych w sklepach żywnościowych jest znaczne, a tymczasem wniosek tow. pos. **Kuryłowicza,** mający na celu pomoc pieniężną dla pracowników państwowych został w Sejmie odrzucony.

Na dobitkę robotnicy pracują pod gołem niebem, a źle odżywiani i nie mogąc kupić ciepłej odzieży — ulegają stale przeziębieniu i innym chorobom. Warunki te spychają pracowników w coraz większą nędzę i wywołują takie odruchy, jak wczorajszy strajk.

B. B. S., chcąc wykorzystać niezadowolenie panujące wśród robotników, uczyniła próbę rozbicia Związku Z. Z. K. „Bebesowcy" schowali się za plecy człowieka, który nie jest w Związku i w ten sposób sądzili, że uda im się klejenie tak zwanej przez nich „samopomocy robotniczej". Czy to ma być pruszkowska organizacja pałkarzy B. B. S. — niewiadomo; to pewne jednak, że robotnicy nie chcą słuchać demagogji „bebesowych" wysłańców.

Pracownicy pensjonatu Otwocka w walce o unormowanie warunków pracy

OTWOCK.

Licznie rozrzucone pensjonaty Otwocka i okolic zatrudniają około 500 pracownic i pracowników, których warunki pracy dotychczas nie były zupełnie unormowane wskutek braku organizacji zawodowej i nieprzejednanemu stanowisku właścicieli pensjonatów.

Dopiero obecnie, po zorganizowaniu Oddziału pracowników pensjonatów Otwocka i okolic Zw. Zaw. prac. przem. gastron.-hotel. w Polsce, sytuacja organizacyjna poczęła się nieco zmieniać.

Dnia 15.XII b. r. w kawiarni „Łopatto" odbyło się zgromadzenie, na które przybyło przeszło 200 osób. Przewodniczył tow. Fr. **Purwin,** przewodn. Zarządu Gł. Związku, referat zaś o warunkach pracy i umowie zbiorowej wygłosił tow. W. **Ożarowski,** przewodn. Oddziału warsz. prac. hoteli i pensjon.

Mówca przedstawił obszernie bolączki pracowników, którzy b. często będąc zatrudnionymi bez przerwy, nie otrzymują pożywienia, mieszkania itp.

Z wielkiem zainteresowaniem wysłuchano referatu, poczem przyjęto projekt umowy zbiorowej, który m. in., zawiera następujące punkta:

Uznanie Związku i przyjmowanie pracowników za pośrednictwem Związku; 8-mio godz. dzień pracy i 3-miesięczne wymówienie pracy (warszawscy pracownicy hotelowi mają zagwarantowaną umową 3-mies. wymówienie); **ustawowe płatne urlopy; uznanie delegacji związkowej; płaca kuchmistrzów minimum 110 zł. tyg., kucharki 250 zł. mies.; pomoc kuchenna 100 zł. mies., dozorcy pensjonatu — 150 zł. mies., plus mieszkanie i życie dla jednej osoby.**

Warunki powyższe zostały przedstawione na ręce prezesa miejscowej organizacji właścicieli, p. Piwko, z terminem odpowiedzi i załatwienia do dn. 18 b. m.

Ponadto przemawiali na zgromadzeniu radni Otwocka: **Piszczałowski i Sitek,** z ramienia zaś tamtejszego Oddziału — **Sendyk** i inni.

***

Pomimo, że do Starostwa wpłynęło zawiadomienie o zgromadzeniu — na salę wkroczyła przed zgromadzeniem policja z komendantem Matoskiem na czele, którzy, wylegitymowawszy przybyłych delegatów Zarządu Gł., **poczęli sprawdzać legitymacje związkowe zebranych. Nie mających legitymacji przy sobie — usunięto z sali!**

Tow. tow. **Purwin i Ożarowski** ostro zaprotestowali przeciwko tym praktykom, oświadczając, **że tego rodzaju czynności są jaskrawym dowodem szykanowania wolności koalicji i przekraczają kompetencję policji.**

W trakcie obrad — policja jeszcze raz wkroczyła i była obecna podczas przemówień naszych delegatów.

Zebrani jednogłośnie przyjęli rezolucję, **akceptującą stanowisko delegacji i oświadczającą, iż właściciele, którzy przy pomocy zewnętrznych czynników chcą utrudnić akcję o poprawę bytu — spotkają się z silnym jednolitym sprzeciwem zorganizowanych pracowników.**

W rocznicę śmierci prezydenta Narutowicza

LWÓW.

W niedzielę, w 6-tą rocznicę śmierci prezydenta Narutowicza wmurowano tablicę pamiątkową na budynku warsztatów dyrekcji robót publicznych. Wczoraj odprawiono nabożeństwo żałobne w Bazylice Archikatedralnej.

WILNO.

Dn. 17 b. m. odbyło się w bazylice wileńskiej uroczyste nabożeństwo żałobne dla uczczenia pamięci Gabrjela Narutowicza.

W niedzielę odbyło się nabożeństwo żałobne w cerkwi prawosławnej i w kenesie karaimskiej.

Konferencja z przedstawicielami samorządu łódzkiego

ŁÓDŹ.

Podczas kilkugodzinengo pobytu w Łodzi, min. Kühn odbył konferencję z przedstawicielami samorządu, którym przyrzekł, że z budżetu przyszłorocznego będzie wyasygnowane 1.400.000 zł. na najpilniejsze, oddawna czekające realizacji, inwestycje kolejowe węzła łódzkiego.

Tragiczny zgon bezdomnego

KATOWICE.

Onegdaj rano na hałdzie hutniczej znaleziono spalone zwłoki starszego mężczyzny. Okazało się, że jest to bezdomny Tadeusz Winkler, który nocował na hałdzie i podczas snu przysypany został spaloną szlaką.

„WYSIŁEK" P. REMISZEWSKIEGO

P. wojewoda lubelski **Remiszewski** „unieważnił" łaskawie uchwałę Rady miejskiej m. Lublina o braku zaufania dla p. Antoniego **Pączka.**

Przyjmujemy „do wiadomości", p. **Remiszewski,** tę pańską „decyzję". Zauważymy skromnie, że usiłuje pan wykazać swoją „dobrą wolę"; ale to „wykazywanie" przekroczyło już... pewne granice.

Narazie nie podejmujemy tedy z panem dyskusji. Och, gdyby pan potrafił cofnąć sam siebie o kilka lat wstecz... Ale pan, p. **Remiszewski,** pan **już nie potrafi.**

I my wobec pana też **już nie potrafimy...**

DODATEK WYROWNAWCZY DLA URZĘDNIKÓW

Dowiadujemy się, że Rząd w styczniu 1929 r. wystąpi z projektem wypłacania urzędnikom dodatku wyrównawczego za bieżące miesiące. Co się zaś tyczy zaległych dodatków należnych urzędnikom za rok 1928, to zostaną one wyrównane w dwuch lub trzech ratach w terminie późniejszym.

ODZNACZENIE POLSKIEGO UCZONEGO W PARYŻU

P. Paweł Kucharski, po kilkuletnich studjach doświadczalnych, które przeprowadził w specjalnie udzielonym mu przez Sorbonę laboratorjum, bronił w tych dniach tezy dla uzyskania doktoratu t. zw. państwowego p. t. „Badania nad wrażliwością słuchu". Sorbona przyznała naszemo rodakowi stopień doktora z prawami państwowemi. Jest to pierwsze odznaczenie tego rodzaju, przyznane cudzoziemcowi (PAT).

DODATKOWE ŚWIĄTECZNE POCIĄGI PASAŻERSKIE

W okresie świąt Bożego Narodzenia uruchomione będą nast. pociągi z Warszawy i z powrotem:

Do Zakopanego i Rabki (przez Kraków) w dnie: od 18 do 31 grdunia b. r. oraz 1, 2, 3, 4 i 5 stycznia 1929 r. Poc. pośp. Nr. 3 z wag. 1, 2 i 3 klasy oraz wagonu sypialnego odj. o godz. 19.35 przyj. do Zakopanego o godz. 7.47 i do Rabki przyj. o godz. 6.09.

Z Zakopanego i Rabki: w dnie: od 17 do 31 grudnia b. r. oraz 1, 2, 3, 4, 5 i 6 stycznia 1929 r. Poc. pośp. Nr. 4 / z wag. 1, 2 i 3 klasy oraz wagonu sypialnego odj. z Zakopanego o godz. 21.40 i z Rabki o godz. 22.56 i przyj. do Warszawy o godz. 9.30.

ZŁOBKI DLA NIEMOWLĄT W WIĘZIENIACH

Na skutek zarządzenia departamentu karnego Ministerjum Sprawiedliwości urządzone zostaną we wszystkich więzieniach kobiecych w Polsce żłobki dla opieki nad niemowlętami. W Warszawie żłobek taki założony zostanie w więzieniu przy ul. Dzielnej. (PID.).

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

KOMUNIKAT.

Sekretarjat Egzekutywy Warszawskiej Organizacji komunikuje, iż zamiana starych legitymacyj na nowe odbywa się na wszystkich dzielnicach w godzinach wieczorowych. Towarzysze, którzy już złożyli legitymacje stare do wymiany, mogą odebrać nowe na swych dzielnicach w sekretarjacie. Należy się śpieszyć z odebraniem legitymacyj, aby każdy członek Partji mógł wziąć udział w wyborach do normalnych ciał partyjnych na konferencjach dzielnicowych, bądź to na Konferencji Warszawskiej Okręgowej. Terminy konferencyj będą podane w najbliższych dniach.

Sekretarjat Egzekutywy Warszawskiej Organizacji P. P. S.

Komitet Dzielnicy Śródmiejskiej wzywa wszytskich członków Dzielnicy do licznego udziału w pogrzebie tow. Formińskiego. Zbiórka dziś o godz. 10 rano przed szpitalem Ujazdowskim.

WE WTOREK.

Koło Prac. Miejskich P. P. S. O godz. 6.30 odbędzie się zebranie Komitetu Koła Prac. Miejskich P. P. S.

Odczyt „Higjena w fabrykach cukierniczych". Staraniem Dzielnicy „Starówka" odbędzie się we wtorek, 18 b. m., w lokalu Dzielnicy przy ul. Długiej 19, o godz. 7 w., odczyt tow. Dr. Budzińskiej-Tylickiej p. t. „Hygjena w fabrykach cukierniczych".

Dzielnica Ochota. O godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu dzielnicowym (Przemyska 18) zebranie członków Dzielnicy, na którem tow. poseł Baranowski wygłosi referat polityczny.

W ŚRODĘ.

Dzielnica Pocztowa P.P.S. O godz. 6 odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy Pocztowej P. P. S. przy ul. Wareckiej Nr. 7 I piętro.

Dzielnica Mokotów. O godz. 6 wiecz. w lokalu Koła Zw. Zaw. Kolejarzy przy ul. Chocimskiej 23, odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego Mokotów.

Dzielnica Powązki. O godz. 7,30 w lokalu przy ul. Dzielnej 95, odbędzie się zebranie Dzielnicy Powązki.

Dzielnica Starówka. O godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Długiej 19, odbędzie się posiedzenie członków Dzielnicy Starówka.

Dzielnica Wola. O godz. 7 wiecz., w lokalu przy ul. Grzybowskiej 57, ogólne zebranie członków Dzielnicy.

Dzielnica N. Brudno. O godz. 6 wiecz. odbędzie się zebranie członków Dzielnicy w lokalu przy ul. Zagranicznej 6.

W CZWARTEK.

Dzielnica Marymont — Żoliborz. Dnia 20 b. m. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w lokalu W. S. M. na Żoliborzu (ul. Mickiewicza 1 kl. schod. 12, przyziemie), ogólne zebranie członków dzielnicy na którem tow. Zdanowski wygłosi referat p. t. „Obecna sytuacja gospodarcza".

POKWITOWANIE.

Robotnic yPaństwowej Fabryki Karabinów złożyli na sztandar dzielnicy Wolskiej P. P. S., na listę składkową Nr. 2 — zł. 90 gr. 75.

Komitet dzielnicy P. P. S. Wola Czyste wyraża niniejszem towarzyszom z P. F. K. serdeczne podziękowanie za ich ofiarność, jak również towarzyszom z fabryki Ambroziewicza, przy ul. Kolejowej, którzy również zebrali na ten sam cel (pokwitowanie ogłosiliśmy uprzednio).

RUCH ZAWODOWY

WARSZAWSKA RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

We wtorek 18 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Wareckiej 7, II p. odbędzie się posiedzenie Wydziału Warsz. Rady Zw. Zawodowych. Uprasza się wszystkich członków Wydziału o punktualne przybycie

Przewodniczący **W. Wysocki.**

Związek Prac. Kom. i Instytucji Użyt. Publicznej, oddział Warszawa VI (Tramwaje) Sekretarjat oddziału czynny codziennie od godz. 10—2 i 6—8 wiecz.

RUCH KOBIECY

Warszawski Wydział Kobiecy PPS. zawiadamia, że **Sekretarjat Wydziału udziela informacji i rejestruje członkinie codziennie w lokalu własnym, Leszno 53, parter od godz. 6 do 9 wieczorem, oraz codziennie w lokalu dzielnicy Śródmiejskiej, Warecka 7, I piętro, od godz. 6 do 9 w.**

„Choinka" dla dzieci, w lokalu Warsz. Wydz. Kob., odbędzie się 6 stycznia 1929 r.

Ruch Kult.-Oświatowy

Koło mandolinistów przy Sekcji Młodzieży Metalowej. **Lekcje w niedziele od 12 do 2 popoł. i w środy od 7 do 9 wiecz.** Wszystkie zebrania Sekcji Młodzieży Metalowej, odbywają się w lokalu Zw. Metalowców, Leszno 53.

PODZIĘKOWANIE.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci niniejszym składa serdeczne podziękowanie Urzędnikom Tramwajów Miejskich za złożenie na rzecz Towarzystwa zł 501, zadeklarowanych w dn. 1.V dla uczczenia Święta Pracy.

CASINO Nowy Świat 50. Pocz. o g. 4, ost. s. o g. 10.10. **APOLLO** Marszałkowska 106. Pocz. o g. 4, ost. s. 10.
Orkiestra symfoniczna pod batutą Adama Furmańskiego. Orkiestra zwiększona.
Rewelacyjny film polskiej wytwórni „Glorja" Warszawa wg. natchnionego arcydzieła STEFANA ŻEROMSKIEGO p. t.
PRZEDWIOŚNIE
Scenarjusz i opracowanie literackie: Andrzej Strug i Anatol Stern. Realizacja H. Szaro. Asystent reżysera: M. Waszyński. W rolach głównych najznakomitsze siły ekranu i sceny: Cezary Baryka ZBYSZKO SAWAN. Ojciec Cezarego STEFAN JARACZ. Matka Cezarego TEKLA TRAPSZO. Laura Kościeniecka MARJA GORCZYŃSKA. Karolina MARJA MODZELEWSKA. Wanda JAGA BORYTA. Barwicki BOGUSŁAW SAMBORSKI. Hipolit Wielosławski BOLESŁAW MIERZEJEWSKI Pani Wielosławska MARCELLO-PALIŃSKA. Ksiądz Anastazy JANUSZ DZIEWOŃSKI. Aniela i Wiktorja (Ciotki Hipolita IRENA RĘBEK i MARJA MOGILNICKA. Jędrek WŁADYSŁAW WALTER Maceiejunio B. SAPALSKI. Skalnicki OKTAW KACZANOWSKI.
Bilety ulgowe i passe-partout nieważne! Wstęp na salę tylko przed rozpoczęciem każdego seansu! Ceny miejsc w obydwu kinach jednakowe!

NA GWIAZDKĘ
JEDYNY PODAREK TO
RADJO

KRONIKA

STAN POGODY.

W Warszawie najwyższa temperatura wynosiła wczoraj — 3,6°, najniższa — 8°. W Zakopanem o godz. 8-ej rano termometr wskazywał — 6°.

P. P. P. w dniu dzisiejszym. W dalszym ciągu pochmurno z drobnemi opadami śnieżnemi, rankiem lekka mgła. Nocą silniejsze mrozy, zwłaszcza na wschodzie kraju, potem w ciągu dnia na zachodzie lekkie ocieplenie. Słabe wiatry zmienne lub cisza, później południowe.

Pobór. Dzisiaj, w lokalu przy ul. Dobrej 72, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych, zamieszkałych w komisarjatach 9, 11, 13, 16, 20, 21 i 23, podlegających P. K. U. Nr. 2. Na komisję tę winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakichkolwiek powodów nie dopełnili.

Zebrania kontrolne. W środę, 19 b. m. w kolejnym dniu dodatkowych zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia w Warszawie winni stawić się przynależni ewidencyjnie od P. K. U. Nr. 4: (VI komisarjat), wszystkie powołane roczniki, nazwiska których rozpoczynają się od A do Ł włącznie — w komisji Nr. 1, mieszczącej się w koszarach Blocha w Al. 3 Maja Nr. 9, (VII kom.), wszystkie roczniki (od A do Ł) — w komisji Nr. 2 (koszary 1 p. lotniczego w Mokotowie, bud. Nr. 5 i (VIII kom.), wszystkie roczniki (od A do Ł) — w komisji Nr. 3 (koszary Blocha w Al. 3 maja Nr. 9).

Środa literacka. W środę, 19 b. m. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (Hotel Polonia) wieczór dyskusyjny na temat „Pan Tadeusz" w kinie. Dyskusję zagai Jan Nepomucen Miller. Początek o godz. 8-ej.

Posiedzenie Oddziału Warsz. Pol. Tow. Biologicznego odbędzie się w środę, dn. 19 b. m. o godz. 8 wiecz. w audytorjum Instytutu Fizjologicznego Uniwersytetu.

Rejestracja Przedsiębiorstw Handlowych. Podczas odbywającej się obecnie w dziale handlowym wydziału przemysłowego magistratu (Bednarska 4) w godz. od 9 rano do 9 wiecz. rejestracji przedsiębiorstw handlowych, w dniu 19 b. m. winni stawić się posiadacze przedsiębiorstw handlowych, położonych w obrębie XVI komisarjatu P. P.

BEZROBOTNI ROBOTNICY SEZONOWI OTRZYMYWAĆ BĘDĄ ZAPOMOGI

Na mocy zarządzenia Min. Pracy i Op. Społ. uchylona została na terenie Warszawy na czas trwania sezonu martwego 1928 — 29 moc obowiązująca przepisu zawartego w ust. 1 art. 5 ustawy zabezpieczeniowej z dn. 18 lipca 1924 r., wstrzymującego wypłatę zasiłków pozbawionym pracy robotnikom sezonowym dla następujących kategorji robotników sezonowych: robotników ziemnych, niewykwalifikowanych robotników budowlanych oraz niewykwalifikowanych robotników zatrudnionych w cegielniach.

W ten sposób powyższe kategorje robotników sezonowych otrzymywać będą w obecnym sezonie martwym zapomogi.

WYNIKI WCZORAJSZYCH WALK W CYRKU

Walki **Orłowa ze Schneidrem i Czaji z Le Fabrem** w pierwszem spotkaniu rezultatu po 25 minutach nie dały. Czech **Mrna** w 17 minucie zwyciężył **Pooshofa.** Warszawianin **Bekker - Szczerbiński** w 29 minucie pokonał **Krausa.**

Dziś walczą: **Orłow — Karsch, Szczerbiński — Garkowienko i Kraus — Mrna.** Ta ostatnia decydująca walka prowadzona będzie w stylu wolno - amerykańskim.

„WODEWIL"
Nowy Swiat 43.
Początek o g. 5-ej ost. seans 10 m. 15
Niezrównani, niezawodni i jedyni
PAT I PATACHON
jako
BOHATEROWIE
Tysiące świetnych kawałów.
Arcywesołe przygody Pata i Patachona jako artystów filmowych. W rolach: Faraonów, Hindusów, Cowboyów i t. p.

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipoteczna 8. Długa 25.
Początek o godz. 6³⁰.
„W cichej uliczce"
Marion Davies
Konrad Nagel
Wł. b. „Paramount" Nadprogram.
SEANSE OŚWIATOWE. Codziennie o godz. 12 i 5 pp., w sobotę tylko o 12. W niedziele i święta o godz. 11.45 i 1.15. Ceny na wszystkie miejsca 20 groszy.

„COLOSSEUM"
Mała Sala — Nowy Świat 19.
Początek o godz. 6-ej
Dla młodzieży dozwolone.
Wielki wstrząsający dramat hist. Film ilustruje wszystko, co się działo w Rosji, gdy była
ROSJA W PŁOMIENIACH REWOLUCJI

PAN Nowy Świat 40. Pocz. o g. 4 pp.
IGO SYM, DINA GRALLA, Hr. S. ESTERHAZY
w wielkim filmie produkcji angielsko-austryjackiej p. t. **EWA W FUTRZE**

CAPITOL Marszałkowska 125 Pocz. o g. 4 pp.
VIVIAN GIBSON HILDA ROSCH LUCJANO ALBERTINI
w filmie
NIEZWYCIĘŻONY
(HJENY NOCY).

Kino „PALACE"
Chmielna 9. Pocz. o godz. 5.30 pp.
Wyśmienita komedja amerykańska wytwórni „Paramount" wg. znanej powieści p. t.
„MĘŻCZYŹNI WOLĄ BLONDYNKI"
W roli głównej — czarująca
RUTH TAYLOR.

CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Przedwiośnie".
Colosseum: „S. O. S.".
Casino: „Przedwiośnie".
Capitol: „Niezwyciężony".
Filharmonja: „Pan Tadeusz".
Miejski: „W cichej uliczce".
Palace: „Mężczyźni wolą blondynki".
Pan: „Ewa w futrze".
Rococo: „Tunel przestępców".
Splendid: „Serce na uwięzi".
Światowid: „Grzesznica".
Stylowy: „Kochankowie".
Słońce: „Prokurator oskarża".
Wodewil: Pat i Patachon jako „Bohaterowie".
Uciecha: „Idjota".
Quo Vadis. „Doktór Massena".

GODZINY HANDLU W TYGODNIU PRZEDŚWIĄTECZNYM

Omawiana w ostatnich dniach sprawa przedłużenia godzin handlu w tygodniu przedświątecznym, została wczoraj ostatecznie zdecydowana.

Min. Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z Min. Pracy i Op. Społ. ustaliło, że handel w tygodniu przedświątecznym odbywać się będzie, wzorem lat ubiegłych, o 2 godziny dłużej, t. j. do 9-ej godz. wiecz., a w niedzielę, 23 b. m. od 1 do 6 godz. po poł.

TRANZLOKACJA BEZDOMNYCH NA OKRES ZIMOWY

Po umieszczeniu 116 rodzin, obozujących pod gołem niebem na Żoliborzu, które rozmieszczono w inych schroniskach miejskich, w bieżącym tygodniu opróżniono całkowicie z bezdomnych dwa drewniane baraki przy ul. Okopowej 59, nie nadające się do zamieszkania w okresie zimowym. Opróżnienie trzeciego i ostatniego baraku nastąpi w sobotę, 15 b. m. Bezdomni z tych baraków przenoszeni są przeważnie do nowego pomieszczenia przy ul. Stalowej Nr. 67.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New York notowano 8.90, Kabel New York 891.90 za 100 dolarów. W grupie dewiz europejskich tendencja niezmieniona. W obrotach międzybankowych płacono za dewizy Gdańsk 173.00, za dewizy Berlin 212.57½. Na rynku prywatnym dolary 8.88½, ruble złote 4.63½, czerwońce sowieckie 1.90 dolarów.

Na rynku akcyjnym tendencja przeważnie mocniejsza. W porównaniu z kursami z dn. 15 b. m. notowano zwyżkę Banku Polskiego z 177.50 na 182.50. W grupie przemysłowej Modrzejów podniósł się z 32.50 na 35.50, Ostrowiec B z 95.50 na 96.00, Starachowice z 36.75 na 37.75. W dziale papierów państwowych zwyżkowały obie premjówki; 4% Inwestycyjna z 108.50 na 109.50 i 5% Premjowa Dolarowa z 105.50 na 106.50. Obroty pozagiełdowe utrzymały się na poziomie końcowym notowań giełdy oficjalnej.

GWIAZDKA DLA SAMEGO SIEBIE

Ostatecznie, za naszą całoroczną orkę, za te mnóstwo kłopotów i zmartwień, których nam życie nie szczędzi — nam się także coś należy.

Coświęcej niż nowy krawat, piękna książka, kupon na garnitur, coś bardziej trwałego, nieprzemijającego, zasadniczego...

Będziemy kupowali gwiazdki innym... Pamiętajmy, też o sobie. Najpewniejsze będzie to, co sobie sami kupimy, wedle swojej myśli i przekonania.

Kupimy sobie coś, o czem dotychczas nigdy praktycznie nie myśleliśmy.

W tym roku, na gwiazdkę kupimy sobie... list żelazny, zabezpieczający naszą przyszłość.

Cóż to za dziwo, cóż to za dziwaczny pomysł? — zapytacie.

Sprawa to jednak bardzo prosta i bardzo słuszna, a naszemu pomysłowi nic zarzucić nie można.

Przyznajcie się z ręką na sercu, ile to razy truła was myśl o przyszłości. Ile razy ogarniał was niepokój o los najbliższych — żony, dzieci. Myśleliście nieraz, coby się z niemi stało, gdyby kiedyś was zabrakło, gdyby ci najdrożsi zostali sami, zrozpaczeni, bezradni... A wreszcie myśleliście także i o tem, co z wami się stanie na stare lata... gdy już nie będziecie mogli pracować. Czy z zasobów dnia dzisiejszego odkładacie cośkolwiek na przyszłość? Zapewne, obiecujecie to sobie, ale zawsze jakieś inne potrzeby stają na przeszkodzie. Tymczasem życie ucieka, przeszło już wiele lat a wy w dalszym ciągu nie macie nic...

Niech tegoroczne Boże Narodzenie, ten krótki czas radości wśród rodziny, wśród rozbawionych, rozradowanych waszych dzieci, będzie momentem zwrotnym, chwilą doniosłą w dobrotliwych skutkach Postanówcie zabezpieczyć przyszłość swoją i rodziny, zawierając ubezpieczenie życiowe w Pocztowej Kasie Oszczędności.

Przymusowa oszczędność kilkunastu czy więcej złotych miesięcznie na opłatę składek ubezpieczeniowych, sprawi, że już innym okiem będziecie poglądali w przyszłość, że będziecie spokojni o wasze JUTRO. To da wam spokój duchowy i wielką satysfakcję dobrze spełnionego obwiązku wobec siebie i rodziny. Wszelkich informacji jak zawrzeć takie ubezpieczenie udzieli wam każdy oddział pocztowy i każdy oddział P. K. O

Nie zwlekajcie. Czas nagli. Życie ucieka.

Najodpowiedniejszy podarek na gwiazdkę to „PATHÉFON" z tubą lub bez
Największy wybór kolend.
Główny skład PATHÉFONÓW
Adam Klimkiewicz
WARSZAWA, Marszałkowska 15
Za gotówkę — na raty

Magistrat miasta Radomska ogłasza przetarg w drodze pisemnych ofert na przeprowadzenie zdjęć pomiarowych, sytuacyjnych i wysokościowych, celem sporządzenia na ich podstawie planów zabudowania dla m. Radomska. – Powierzchnia terenów projektowanych dla uskutecznienia pomiarów wynosi około 900 ha., w czem zabudowana już powierzchnia wynosi około 120 ha.

Plany pomiarowe winny być wykonane zgodnie z wydanemi w tej mierze przepisami przez Ministerstwo Robót Publicznych.

Oferty należy wnosić w zapieczętowanych kopertach do Magistratu z napisem na kopertach „Oferta na sporządzenie planów pomiarowych" do dnia 4 stycznia 1929 r. do godz. 12-ej.—Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12 m. 15.

Biorący udział w przetargu winien złożyć na zabezpieczenie dotrzymania warunków licytacyjnych i umowy jako wadjum 10% zaoferowanej przez niego ceny, w gotówce lub papierach wartościowych, stosownie do uznania Zarządu miasta.

Szczegółowe warunki przetargu można przeglądać w biurze Magistratu w godzinach urzędowych.

Zatwierdzenie ofert nastąpi w ciągu 3 dni po otwarciu ofert, przyczem Magistrat zastrzega sobie wybór oferty bez względu na zaoferowaną cenę oraz możność niezatwierdzenia żadnej ze złożonych ofert.

m. Radomsko, dnia 17 grudnia 1928 r.

MAGISTRAT MIASTA RADOMSKA.

Ogłoszenia drobne

Potefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia", Marszałkowska 68.

HOŻA 54. Pracownice Korzystajcie! Wielka Doroczna Wyprzedaż 30% taniej. Palta bogato przybrane futrem. Futra, jesionki, suknie. Trykotaże. Hoża 54. Br. Unkiewicz, Krucza 30a.

A) Zegary ścienne na raty bez zaliczki zegarki, pierścionki, kolczyki, obrączki Ch. Gutmacher Smocza Nr. 21 róg Dzielnej.

Podwójna kierownica — na samochodach szkolnych Kursów H. Prylińskiego, Warszawa, Jerozolimska 27. Szkoła prowadzi osobne kursy motocyklowe.

Głuchota uleczalna! Fenomenalny wynalazek „Eufonja" zademonstrowany specjalistom. — Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. — Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie „EUFONJA", Liszki koło Krakowa.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

PRZYSZŁA KROLOWA ANGLJI?

ANNA WELLESLEY

wnuczka ks. Wellingtona uchodzi za przyszłą małżonkę angielskiego następcy tronu ks. Walji. Zaręczyny mają się odbyć jeszcze w tym roku.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.56 — 12.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10—15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 15.45 Odczyt francuski: „La politique étrangere au mois de novembre'. 15.45 — 16.00 Nadprogram i komunikaty. 16.00 — 16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55—17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 Odczyt p. t. „Książki na gwiazdkę". 17.35 — 18.00 Transmisja odczytu z Poznania. 18.00 — 18.55 Koncert popołudniowy. 18.55 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 — 19.20 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.20 Transmisja z opery w Poznaniu. W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. Po transmisji komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, sportowy, nadprogram, komunikaty P. A. T., oraz retransmisja ze stacyj zagranicznych.

JUTRO.

11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 15.45 Odczyt p. t. „Jak pracuje i żyje polski robotnik w Ameryce" wygłosi prezes W. Bielecki. 15.45 — 16.00 Komunikat harcerski. 16.00—16.30 Koncert z płyt gramofonowych. 16.30 — 16.55 Program dla młodzieży. „Kalif Chasvd". 16.55 — 17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 Odczyt z cyklu, org. przez Min. W. R. i O. P. dla nauczycieli geografji, p. t. „Litwa Kowieńska pod względem gospodarczym" — wygłosi p. S. Gorzuchowski. 17.35 — 18.00 „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. 18.00 — 19.00 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.30 Przerwa. 19.30 — 19.55 Odczyt p. t. „Na Kujawach" wygł. prof. Al. Jankowski. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — 20.20 „Skrzynka rolnicza" — wygł. inż. W. Tarkowski. 20.20 — 20.30 Komunikaty i nadprogram. 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Muzyka finlandzka. W przerwie komunikat teatrów miejskich. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, prof. Zofja Rabcewiczowa (fort.. 22.00 — 22.05 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza".

CENTRALNA BIBLJOTEKA

Sekretarjat Egzekutywy komunikuje, że przystąpił do organizowania Bibljoteki Centralnej Organizacji Warszawskiej P. P. S.

Wzywa się tow .tow. do poparcia tej ważnej dla robotników sprawy przez składanie książek, dobrowolnych składek i zaofiarowanie swej czynnej pomocy. Niezbędny jest też zakup większego księgozbioru. Pożądane włączanie całych bibljotek, przeznaczonych na cele publiczne. Potrzebne są szafy bibljoteczne.

Adres: Sekretarjat Organizacji Warszawskiej PPS — Warecka 1, I piętro.

Z FILHARMONJI

BRONISŁAW HUBERMAN.

Interpretacja jest oczywiście tym ciekawsza im więcej skupienia, woli odtwórczej kładzie w nią artysta. Uwydatnianie kontrastów, podkreśla nie przy pomocy akcentów miejsc muzycznie ważniejszych, stosowanie odpowiedniej dynamiki — są to rzeczy, obk opanowania technicznego, najcenniejsze w wykonaniu.

Już w piątek dyrygent niemiecki p. Ernest Mehlich wyzyskał świetnie kontrasty barw orkiestrowych w „Obrazach Mussorgskiego; nie mógł natomiast zaimponować „Trianą" Albeniza, gdyż ta wcale się do przeróbek orkiestrowych nie nadaje.

Podobnie mazurki Szopena tracą w transkrypcji skrzypcowej, mimo całego mistrzostwa Hubermana. Jest w nich jakiś sentyment z Szopenem nie mający nic wspólnego. Ale już w koncercie Mendelsona, w sonatach Händla, Francka, Hubermana jest na Olimpie swojej sztuki. Jego skrzypce śpiewają a smyczek jak z aksamitu chodzi miękko po strunach, wydobywając dźwięki przedziwnej barwy („flet w „Mitach" Szymanowskiego) i słodyczy.

H. D.

KALENDARZYK MŁODEGO ROBOTNIKA

Już się ukazał, wydany przez Kom. Centralny Org. Mł. T. U. R. Kalendarzyk Młodego Robotnika na rok 1929.

Na treść Kalendarzyka składają się: 3 pieśni młodzieży turowej z nutami, kalendarjum, z wykazem rocznic według miesięcy, życiorysy t. t. Paszkowskiej i Perla, ważniejsze wydarzenia w roku 1928, obszerny dział p. t. „Wiadomości Ogólne" (ludność Polski, klasy społeczne, ustrój polityczny, podział administracyjny, partje polityczne, szkolnictwo, czasopisma, stan mieszkań, komunikacja, budżet). Dalej następują wiadomości z międzynarodowego ruchu robotnika i życia robotniczego w Polsce (Czerwone miasta, działalność P. P. S.; prasa socjalistyczna, ruch zawodowy, T. U. R., spółdzielczość, sport, ochrona pracy młodocianych. (W dziale „Organizacja Mł. T. U. R." omówiono działalność młodzieży turowej i Czerwonego harcerstwa w 1928 r. Z kolei mamy dział „Wskazówki Organizacyjne" (wycieczki, co czytać, podręczniki harcerskie, czas wolny na kole, czytanie gazet, samokształcenie). Zamykają kalendarzyk adresy robotniczych pism i organizacji i puste kartki na adresy i notatki.

Kalendarzyk liczy 96 stronic druku. Cena egz. 70 groszy.

Zamówienia skierowywać należy do Kom. Centr. Org. Mł. T. U. R., Warszawa, Warecka 7, lub do księgarni Robotniczej, Warecka 9.

Towarzysze! zaopatrujcie się wszyscy w Kalendarzyk Młodego Robotnika.

BILETY ULGOWE

(do 70% zniżki) do:

łaźni i wanien („Diana", Chmielna 13), teatrów, teatrzyków, kin, Tow. Zachęty Sztuk Pięknych (po 15 groszy) można nabywać codziennie od 7 — 9 wieczór w **Sekretarjat Sekcji kulturalno - oświatowej R. K. S. „Start", Warecka 7, II p.**

HUMOR

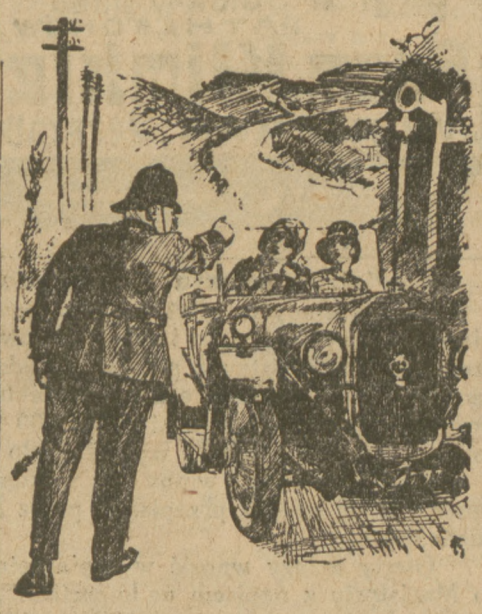

WYTŁUMACZYŁA.

— Ależ pan się myli, panie przodowniku! To nie my jechałyśmy zbyt szybko. Pan napewno ma na myśli tamtą maszynę, którą prześcignęłyśmy przed chwilą....

ZE SPORTU

KOMUNIKAT W. R. S. K. O.

Dnia 21 grudnia 1928 r. o godz. 6-ej wieczorem w lokalu W. R. S. K. O. (Warecka 7) odbędą się wybory do sekcji: lekko atletycznej, kolarskiej i ping - pongowej.

Kluby Robotnicze zrzeszone przy W. R. S. K. O. winne delegować swych przedstawicieli (fachowców) z pisemnemi upoważnieniami.

PING - PONG.

Skra — Start 4:1.

W sobotę Skra rozegrała mecz z jednym z lepszych Klubów ping - pongowych Warszawy, wygrywając go 4:1. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

Chabiera II (Skra) — Gurfinkiel (Start) 7:5, 6:4. Mellich (Skra) — Cyferblat (II) 6:3, 6:4. Altis (II) — Rautenstein (II) 6:2, 6:2. Wybrański (II) — Meiman (II) 6:4, 6:2. Sodoma (II) — Michelsohn (II) 1:6, 3:6. Rewanżowe spotkanie odbędzie się dziś w lokalu Startu.

Plenum Zarządu Z. R. S. S.

W pierwszych dniach stycznia w Warszawie w lokalu Skry odbędzie się Plenum Zarządu Z. R. S. S.

TRENING „OLD - BOYÓW".

Dziś o godz. 21 w lokalu Skry rozpoczyna się I trening „Old - boyów". Winni się stawić wszyscy z Kostjumami sportowemi.

DWA LATA ISTNIENIA WARSZAWSKIEGO OŚRODKA W. F.

Dnia 19 grudnia o godz. 20-ej odbędzie się w sali Ośrodka W. F. w Warszawie (Al. Ujazdowskie, Szkoła Podchorążych) pokaz sportowy z okazji 2-lecia istnienia Ośrodka. Na pokaz złożą się wzorowe lekcje wszystkich sportów, uprawianych w sezonie zimowym w Ośrodku, a mianowicie: gimnastyki, zaprawy lekkoatletycznej, jiu - jitsu, szermierki i boksu w wykonaniu zespołów żeńskich i męskich. Uroczystość urozmaici pokaz walk szermierczych pomiędzy trenerem węgierskim Szombathely, olimpijczykiem por. Zabielskim, por. Suskim, st. wachm. Szelestowskim i sierż. Kozą.

Bilety wstępu w cenie 1 zł. do nabycia przy wejściu na salę. (PAT).

BURZA WCHODZI DO ŁÓDZKIEJ KLASY A.

W niedzielę odbyło się na naturalnym boisku w Zgierzu decydujące spotkanie o wejście do łódzkiej klasy A pomiędzy Burzą (Pabjanice) a Biegiem (Łódź). Mecz zakończył się zwycięstwem Burzy w stosunku 5:0, która tem samem wejdzie w r. p. do klasy A. (PAT).

Kobiecy Robotniczy KLUB SPORTOWY „START"

Ćwiczenia są prowadzone w gimnazjum im. Królowej Jadwigi, Plac Trzech Krzyży, oraz w salach gimnastycznych szkół powszechnych.

Sekretarjat Klubu — Warecka 7, II piętro, **codziennie czynny od 7 do 9 w.**

Wpisowe 1 złp. składka miesięczna 50 gr. **Bezrobotne towarzyszki zwalniane są od opłat.**

NARTY MOTOROWE

Pewien inżynier szwajcarski skonstruował narty z motorem, posuwające się z szybkością 40 kilometrów na godzinę (na równej płaszczyźnie). Równowagę utrzymuje się dzięki dodatkowym nartom przymocowanym do nóg jadącego.

Z SĄDÓW

ZA DEFRAUDACJĘ

Sąd Okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę Jankowskiego, urzędnika Komory celnej, który zdefraudował 13 tysięcy złotych.

Powody przestępstwa.

Jankowski tłomaczył się w sądzie, że defraudacji dopuścił się dlatego, że miał chorego syna i chorego ojca.

Wuj z Ameryki zawiódł.

Oskarżony dlatego odważył się na defraudację, że liczył na pomoc wuja z Ameryki, który go zwykle zasilał gotówką — ale w tym właśnie wypadku zawiódł.

Wyrok.

Sąd Okręgowy skazał Jankowskiego na 1½ roku więzienia, na mocy amnestji zmniejszając karę do 1 roku więzienia.

IKA.

„DUCHY" NA „POCIEJOWIE"

Przy ul. Bagno 6-8-10, na t. zw. „Pociejowie", posiada skład stali i żelaza kupiec Josek Waremkraut. Ostatnio Waremkraut spostrzegł, że z szuflady biurka, znajdującego się w kantorku, giną w systematyczny sposób pieniądze. Nie mógł zrozumieć jaką drogą dostaje się do kantorku ów tajemniczy złodziej, który nie pozostawia najmniejszego śladu ze swych odwiedzin, po za brakiem pieniędzy. Patryarchalny kupiec skłonny był już uwierzyć, że jego kantor odwiedzają złe duchy.

Pod wpływem rad sąsiadów, Waremkraut wynotował sobie wszystkie pozostawione w szufladzie numery banknotów, sprawdził zamki i kłódki i — poleciwszy skład opiece nocnego dozorcy, uspokojony poszedł do domu. Nazajutrz po niesprzespanej nocy, przybiegł od sklepu i znalazł wszystkie zamknięcia w zupełnym porządku. Jakież było przerażenie kupca, gdy znowu stwierdził w szufladzie brak części gotówki. Było to z piątku na sobotę. Okazuje się, że tajemniczy „duch" odwiedział kantorek kupca najczęściej w nocy z piątku na sobotę lub z soboty na niedzielę.

Po ostatniej kradzieży kupiec zwrócił się o pomoc do brata swego, oraz bratanka, Jakóba Kalpoma, który pracował w jego składzie, jako subjekt.

Po wspólnej naradzie postanowiono tajemniczego złodzieja wyśledzić i w tym celu obydwaj pozostali w kantorze.

Około północy z soboty na niedzielę ciszę przerwał telefon, którego dzwonek alarmował jeszcze kilka razy czuwających. Po chwili za drewnianą ścianą t. zw. przepierzeniem sklepu sąsiada, Berka Skórnika, mającego skład mebli, rozległy się szmery. Następnie ktoś szarpnął mocniej— i rozsunęły się w ścianie dwie deski. Przez otwór ten przeodstał się subjekt Skórnika — 36-letni Józef Górczewski, który ostrożnie, boso, na palcach, zaczął się zbliżać w stronę kantorku.

Na widok złodzieja, Kalpom wybiegł z ukrycia i wystrzelił na postrach z floweru w górę, zaś brat właściciela składu schwycił złodzieja za kołnierz i narobił piekielnego alarmu. Zwabieni sąsiedzi zatelefonowali po policję, która Górczewskiego odprowadziła do VIII-go komis.

Zdemaskowanie „ducha" — złodzieja, grasującego bezkarnie już od dłuższego czasu, wywołał na całeym Pociejowie zrozumiałe wrażenie. (WAD).

KRADZIEŻ 6500 ZŁ. W BANKU POLSKIM

Inkasent M. Jesion (Nowlipie 55) pozostawił przez nieuwagę na stole pisemnym z przegrodami, obok kasy wymiany w Banku Polskim 6.500 zł. w banknotach 500 złotowych. Poszkodowanemu grozi z tego powodu utrata posady i inne przykre konsekwencje. Z tego powodu Jesion przeznaczył 1000 zł. nagrody dla uczciwego oddawcy skradzionych pieniędzy. (WAD).

RZEŹBY STAROŻYTNE Z... XX WIEKU

RZYMSKI RZEŹBIARZ ALCENO DOSSENA

z zamiłowaniem otwarza sztukę antyczną i doszedł niemal do doskonałości w tej dziedzinie.

Niedawno dowiedział się artysta, że sprytni antykwarjusze sprzedawali jego dzieła za bajońskie sumy jako oryginalne antyki. Szereg muzeów straciło b. poważne sumy z powodu tych nadużyć handlarzy. M. in. muzeum w Berlinie zapłaciło miljon marek za rzekomo starożytną „Boginię atycką" dłuta Dossenу (na naszem zdjęciu). Dyrekcja muzum uparcie twierdzi, że rzeźba pochodzi z czasów starożytnych....

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki

o 8 w. „Królowa Jadwiga"

Narodowy

o 8 w. „Spoczynek dnia siódmego"

NOWY

o 8 w. „Kostjum arlekina"

Letni

o 8 w. „Kokoty z towarzystwa"

Teatr „Ateneum" (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dziś arcywesoła „Kwadratura Koła". Jutro teatr nieczynny, w czwartek „Kwadratura Koła".

Teatr Wielki. Dziś wieczór „Królowa Jadwiga". Jutro „Eugenjusz Oniegin".

Teatr Narodowy. „Spoczynek dnia siódmego".

Teatr Letni. „Kokoty z towarzystwa".

Teatr Polski. „Ostatnia Nowość".

Teatr Mały. „Murzyn warszawski".

Teatr Nowy (w Salach Redutowych) dziś i dni następnych „Kostjum Arlekina" A. Rybickiego.

Qui Pro Quo. Dziś i codziennie rewja „Czy pani Marta jest grzechu warta".

Teatr „Morskie Oko" (Jasna 3. Początek o gdoz. 7.30 i 10 wieczorem.

Czerwony As. „Coś dla dam".

Dom Żołnierza (B. Teatr Praski). Dziś przedstawienie zawieszone. W środę „Śluby panieńskie". Pocz. o godz. 8 wiecz. W czwartek i piątek przedstawienie zawieszone.

Koncerty w Konserwatorjum. Dziś przypomni się Warszawie w sali Konserwatorjum wiolonczelista Andrzej Komorowski. Przy akompanjamencie I. Rosenbauma wykonane zostaną utwory: Tartiniego, Pachulskiego, Noskowskiego, Saint Saensa, Brucho, Skriabina, Różyckiego, Ravela, Dawidowa.

Z Filharmonji. Piątkowym koncertem symfonicznym dyrygować będzie świetny kapelmistrz Herman Abendroth. Jako solistka, wystąip pianistka Alina Rozentzen i grać będzie koncert Schumana. Niedzielny poranek poświęcony będzie Griegowi.

Drugi i ostatni recital Bronisława Hubermana. W czwartek drugi i ostatni recital Bronisława Hubermana. Na czele programu sonata „Kreutzerowska" Beethovena, oraz utwory Schuberta, któremi Huberman pragnie uczcić setną rocznicę zgonu wielkiego romantyka. W celu udostępnienia czwartkowego koncertu jaknajszerszym sferom, ceny biletów zostały znacznie zniżone.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20. komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika". Warecka 7